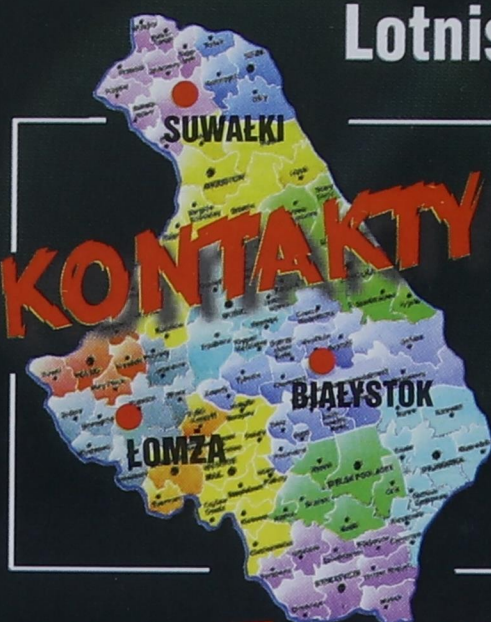


**Chłopak z łomży ojcem dziecka gwiazdy!
Lotnisko przybliży świat**



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

INSTALATOR & NOWIK
SBS
Najwyższa pora
zajść do Instalatora!
Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

URZĘDOWSKI REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60
WYSOKIEJ JAKOŚCI OKNA I DRZWI Z DREWNA

Tygodnik Regionalny

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 50 (1206)

14 GRUD

(z VAT 7%)

Małgorzata Adamcewicz z Łomży
najpiękniejszą Polką w Ameryce!
Sięgnęła po koronę i tytuł
Miss Polonia Ameryka 2004.

Najpiękniejsza znad Narwi



OKNA o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe
SUPER PROMOCJA!
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!
Raty 0%
* bez odsetek
* bez prowizji
* bez pierwszej wpłaty
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURA HANDLOWE PRODUCENTA
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

DACH
blachodachówka od... **18,66**
RYNNY GRATIS!
Trapez T-18, T-20, T-35, T-55
Dachówka ceramiczna
Jungemeier - Niemcy
Łomża, Al. Legionów 52
tel. (0-86) 473-05-62
fax (0-86) 473-21-44

**KUPIĘ KAŻDE
ROZBITE
AUTO 1994-2003**
602 666 111

Firma:
"Święta Anna"
tel. (086)
218 08 01
Łomża
ul. Poznańska 156
wjazd
przy stacji paliw
**PARAPETY, SCHODY
BLATY, KOMINKI**
POSEZONOWA WYPRZEDAŻ

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Artur Wojcik, www.artekphoto.com

Wielki Świąteczny Konkurs z nagrodami!

Szanowni Klienci!

Kupując w firmie TERRAZYT

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA i DRZWI

w terminie od 12 listopada do 31 grudnia 2003
bierzecie udział w losowaniu wspaniałych nagród:

1. ZESTAW KINA DOMOWEGO Z TELEWIZOREM
2. APARAT CYFROWY
3. ŻELAZKO

oraz 10 firmowych bluz z polaru

PAMIĘTAJ! z TERRAZYTEM wygrywasz zawsze!

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74 - zmiana siedziby biura

GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46

SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88

CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87

RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00



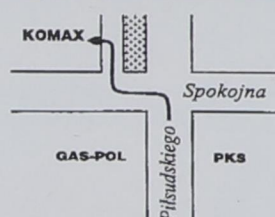
UWAGA!

Wykorzystaj ulgę/remontową
- ostatnia szansa!!!

QS kredyt gotówkowy na święta

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Łomża ul. Senatorska 1
tel. (86) 216-39-33
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63



ŚWIAT GLAZURY

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej
i kabin prysznicowych

Płytki do dojowni mleka już od 13,50 zł/m²

www.husqvarna.com.pl

Husqvarna PROMOCJA!



~~1509,-~~
1449,-

PILARKA HQV 350, MOC 3,1 KM

od 20.10.2003 do 20.12.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999



BO UCIEKNIE OKAZJA!!!

Wyprzedaż rocznika 2003

do 4 950 zł rabatu

pakiet ubezpieczeniowy 30% taniej

4 opony zimowe w prezencie

SEAT CORDOBA już za 29 734 zł *

w kredycie 0%

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



TDI

2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h



SEAT
auto emocji

**MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER**

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89

REKLAMA

Jedyny diesel z tylną kamerą



Jedyna tylna kamera z dieslem

**NOWY
SILNIK
1.9 dCi**

Nissan Primera 1.9 dCi z dynamicznym i ekonomicznym silnikiem turbodiesla o mocy 120 KM. Na jednym baku przejedziesz 1000 km. Z 6-biegową skrzynią biegów i tylną kamerą w standardzie. Teraz parkowanie to prawdziwa przyjemność.



79 900 zł za nowego Nissana Primerę 1.9 dCi

SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

REKLAMA

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

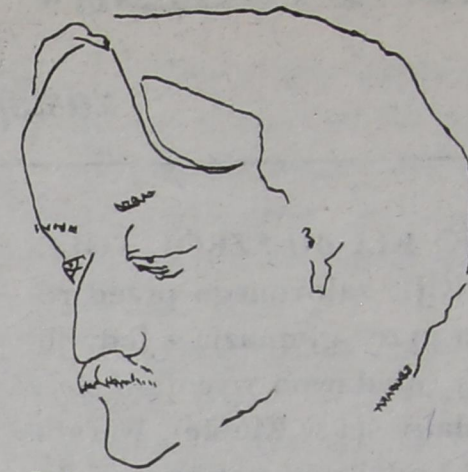
O dużym szczęściu może mówić premier Leszek Miller po słynnej katastrofie rządowego śmigłowca. Nie chodzi o to, że jemu, jak i całej załodze udało się uciec z życiem z wypadku, lecz o nadejście szybkiej oraz bezpłatnej pomocy pogotowia ratunkowego. Gdyby do zdarzenia doszło w nowym roku, przy złośliwej interpretacji pracownika Narodowego Funduszu Zdrowia, premier mógłby nieźle zabulić za nieuzasadnione wezwanie karetki, bo, jak powiedzieli lekarze w szpitalu, nikomu z powodu kłapięcia helikoptera nie zagrażało niebezpieczeństwo utraty życia.

Po raz drugi Polacy uznani zostali za naród wykształcony biegle w medycynie. W przypadku choroby bliskiego albo w razie nagłego ataku bólu przypadkowego przechodnia mamy określić rodzaj dolegliwości i czy w związku z nią jest podstawa do wezwania sił medycznych w postaci pogotowia ratunkowego. Jedynie w razie bezpośredniego zagrożenia życia możemy bezkarnie wezwać karetkę. W przypadku postawienia złej diagnozy grozi kara do 300 złotych za kurs.

Mogę się nieskromnie przyznać do posiadania wielu uzdolnień z różnych dziedzin życia. Wytrzępię dywan, po obiciu młotkiem wszystkich palców udaje mi się umieścić gwóźdź w ścianie, ale póki co, nie jestem w stanie odróżnić objawów zawału serca od zwykłej, prozaicznej kolki. Jeśli więc w nowym roku, po wprowadzeniu durnych przepisów zobaczyłbym zwiąającego się z bólu na ulicy, pozostają dwie możliwości. Pierwsza: powodowany ludzkim uczuciem, zadzwonię po pogotowie, by czekać z biciem serca na wyrok, czyli fachową diagnozę lekarza. Druga: dać nogę. Niech on się związa z bólu, a nie ja z biedy po zapłaceniu kary. Oba przypadki zachowań możemy mieć do wyboru poczynszy od stycznia.

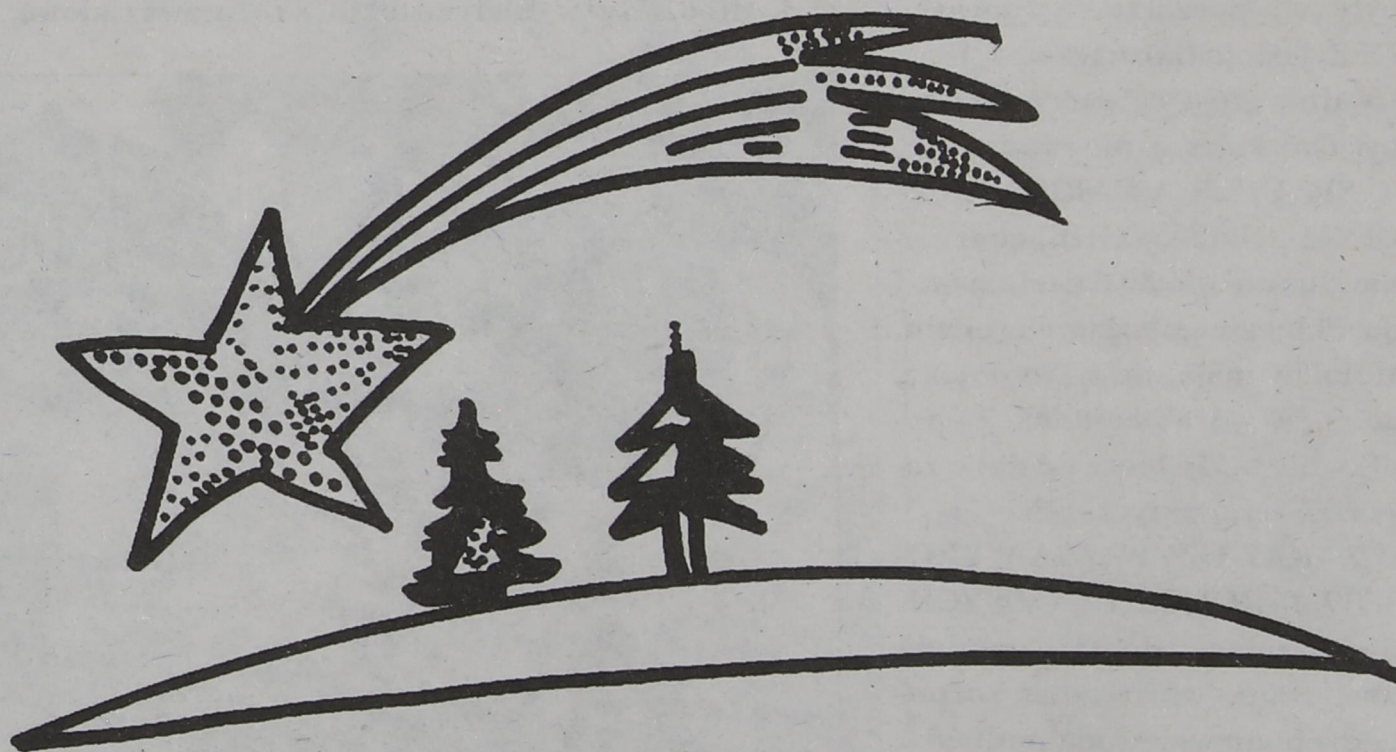
Czasami myślę, że niektórym ludziom całkowicie brak zajęcia. Z nudów wymyślają takie scenariusze, że człowiekowi średnio zapracowanemu do głowy w życiu by nie przyszły. Już ktoś to przede mną powiedział, więc z premedytacją popełnię plagiat: głupota ludzka nie zna granic.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Życzenia świąteczne w „Kontaktach” dla Przyjaciół, Współpracowników, Klientów to prezent ciepłej pamięci...



Gminna Spółdzielnia „SCh” w Łomży, Al. Legionów 56 ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż Piekarni zlokalizowanej na działce Nr 39/1 i 39/2 o pow. 0,51 ha
we wsi Gać, nr księgi wieczystej 14534

Cena wywoławcza 75 000 złotych

Przetarg odbędzie się w biurze GS Łomża, Al. Legionów 56
w dniu 16.12.2003 r. o godz. 11.00.

Wadium w wysokości 7500 złotych należy wpłacić na konto w BGŻ o/Łomża
nr 90-20300045-1110000000185210 w terminie do dnia 15 grudnia b.r. lub w kasie GS
w dniu 16 grudnia do godz. 9.00.

Wadium zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwrócone
po rozstrzygnięciu przetargu.

Nabywca zobowiązany jest do wpłacenia całości kwoty na rachunek sprzedawcy w ciągu
1 tygodnia od rozstrzygnięcia przetargu, przed zawarciem aktu notarialnego.

W przypadku niedotrzymania warunków, wadium przepada na rzecz sprzedawcy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Obiekt oglądać można w dni powszednie w godz. 7.00–9.00.

Innych informacji można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni lub telefonicznie
pod nr. (086) 218-26-71 w godz. od 8.00–14.00.



DO KLUBU SZKÓŁ TOLE-
RANCJI, założonego przed ro-
kiem przez gimnazja z Jedwab-
nego (niedawno wycofało się z
działalności w Klubie), Warsza-
wy i Łodzi pod patronatem Jo-
lanty Kwaśniewskiej, dołączy-
ły Gimnazjum nr 8 w Łomży i w
Wiźnie. Uczniowie z nich wzię-
li udział w spotkaniu z Pierw-
szą Damą.

ANGIOGRAF, URZĄDZE-
NIE DO RATOWANIA ŻYCIA
ZAWAŁOWCOM, o które ro-
zegrała się niedawno batalia z
udziałem parlamentarzystów i
mediów, na pewno trafi do Bia-
łegostoku w przyszłym roku. Jak
zapowiedziała goszcząca w sto-
licy regionu wiceminister zdro-
wia Ewa Kralkowska, Podlaskie
jest na pierwszym — drugim
miejscu listy oczekujących.

„NARUSZA ZAKAZ ŁĄCZE-
NIA STANOWISK łomżyński
radny Jerzy Cwalina”, uważa
szefostwo Narodowego Fundu-
szu Zdrowia. Jerzy Cwalina jest
dyrektorem delegatury NFZ w
Łomży i jednocześnie radnym.
Wątpliwości co do zgodnego
z prawem łącznie obu funkcji
były od początku. Stanowisko
NFZ jest jednoznaczne i Jerzy
Cwalina musi wybrać: albo chce
być dyrektorem, albo radnym.

ŚWIETLICA CARITAS DIE-
CEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ codzien-
nie służy około 30 dzieciom od 4
do 10 lat z najuboższych rodzin.
Maluchy mają nie tylko opiekę,
pomoc w odrabianiu lekcji i po-
silki, ale także biorą udział w za-
jęciach terapeutycznych.

ZAKAZ UŻYWANIA WYRO-
BÓW PIROTECHNICZNYCH,
obowiązujący do 31 grudnia
2004 roku, wprowadził rozpo-
rządzeniem wojewoda podlaski.
Wyjątek: 31 grudnia 2003 roku
oraz 1, 13 i 14 stycznia 2004
roku. Nie należy jednak spo-
dziewać się, co potwierdza „wy-
buchowa” tradycja, by tym zaka-
zem ktokolwiek się przejmował.

SIEĆ TELEFONICZNĄ
GRUNTOWNIE ODNOWIŁ
Urząd Miejski w Łomży. Korzy-
stając z pozycji „dobrego klien-
ta”, uzyskał w Telekomunikacji
Polskiej zniżkę abonamentową.
Obecnie niemal każdy pracow-
nik UM ma swoją linię, co klien-
tom pozwoli na szybsze trafia-
nie ze swoją sprawą, a miastu
na kontrolowanie wykorzystania
telefonów przez urzędników.
Nowy numer centrali UM
w Łomży: 215-67-00.

BUSOLE, czyli nagrodę ty-
godnika „Przegląd” przyzna-
ną ludziom godnym naśladowa-
nia, otrzymał prof. Marian Sza-
matowicz. Wcześniej laureatami
Busoli byli prof. Religa, Jolanta
Kwaśniewska, Jerzy Owsiak i Je-
rzy Duda-Gracz. Prof. Marian
Szamatowicz pierwszy w Pol-
sce dokonał zapłodnienia in vi-
tro, w wyniku którego urodziła
się dziewczynka. Dziś ma szes-
naście lat.

NOMINACJE PROFESOR-
SKIE z rąk prezydenta RP
otrzymali naukowcy Akade-
mii Medycznej w Białymstoku:
dr hab. Małgorzata Szelachow-
ska, dr hab. Elżbieta Skrzydlews-
ka oraz dr hab. Henryk Marek
Dudek.

PODWYŻKI CZYNSZÓW za-
powiadają na przyszły rok spół-
dzielnie mieszkaniowe w Łom-
ży. Wiążą je głównie ze wzro-
stem lokalnych podatków od
nieruchomości. Mają być to
kwoty od kilku do kilkunastu
złotych miesięcznie więcej na
rodzinę.

ZWYCIEŻCA PODLASKIE-
GO FORUM TEATRÓW Dzie-
ci i Młodzieży w Białymstoku

został Zespół „Igraszka”, dzia-
łający przy białostockim klu-
bie „Gaj”. W poszczególnych
kategoriach wiekowych główne
laury zdobyli także uczniowie
Przedszkola nr 47 w Białymsto-
ku, Szkoły Podstawowej nr 4 w
Białymstoku, a w rywalizacji ze-
spółów młodzieżowych „Klaps”
oraz „Boże Ziółka” z Białe-
gostoku i Wyczesany Kabaret
Uczniowski z Grajewu.

LAUREATEM IX OGÓLNO-
POLSKIEJ NAGRODY LITE-
RACKIEJ im. Franciszka Kar-
pińskiego został Jan Leończuk,
poeta i tłumacz, dyrektor Książ-
nicy Podlaskiej w Białymstoku.
Przyznaje ją Stowarzyszenie Ci-
vitas Christiana za propagowa-
nie wartości chrześcijańskich.

GRAND PRIX KONKURSU
RECYTATORSKIEGO dla Po-
laków z Zagranicy „Kresy”, któ-
ry odbył się w Białymstoku, zo-
stała Nailia Hajretdinowa z Ar-
changielska.

423 SAMOCHODY ZOSTA-
ŁY SKRADZONE w ciągu 11
miesięcy 2003 roku w wojewódz-
twie podlaskim.

NIEMAL 1,9 PROM. ALKO-
HOLU to wynik badania 34-
letniego policjanta z Oddzia-
łów Prewencji w Białymstoku,
sprawcy kolizji na ul. Koperni-
ka. Funkcjonariusz został wyda-
lony ze służby, a teraz czeka go
rozprawa sądowa.



Betlejem na balkonie

„Latem są kwiaty, a teraz nasze
małe Betlejem! Niech ludzie też
mają radość!”, mówią Zofia i Fran-
ciszek Paszkowscy z Łomży, insce-
nizatorzy szopki na... balkonie.
Sporych rozmiarów postacie to po-
darunek od córki, więc tym bar-
dziej stajenka jest rodzicom bliska.

— Niejednokrotnie ktoś zatrzy-
muje się i pyta, czy to naprawdę
szopka. A ja odpowiadam: ta sama,
co na całym świecie z Jezuskiem. I
za każdym razem słyszymy, że to
taki miły widok — cieszy się Fran-
ciszek Paszkowski.

Już o zmierzchu wewnątrz bal-
konowej szopki rozświetlają róż-
nokolorowe żarówki. Z cieni wy-
łaniają się postacie Świętej Ro-
dziny i Trzech Króli. Kryją się
pod daszkiem, specjalnie zrobio-
nym po to, by chronił ich przed
śniegiem i zawieją...

— Niech nasz świąteczny bal-
kon przypomina wszystkim, że
radością tak łatwo się dzielić —
mówi Zofia Paszkowska.

Na zdjęciu: świąteczny balkon
Zofii i Franciszka Paszkowskich

ZNAKI CZASU

- Łapownictwo, korupcja,
przywłaszczanie majątku i ma-
nipulowanie przetargami to
najgroźniejsze dla gospodarki
i najczęściej występujące prze-
stępstwa, uważa 82 proc. ankie-
towanych.

- Polscy naukowcy z poznań-
skiej Akademii Rolniczej wyho-
dowali świnię transgeniczną,
tak zmienną genetycznie, aby
mogła być źródłem organów do
przeszczepów dla ludzi. Nowa
genetycznie świnka to knurek
nr 1154.

- W Polsce jest od 50 do 80
tys. automatów do gier o ni-
skich wygranych; legalnie dzia-
ła tylko 825 z nich. Średni rocz-
ny zysk z automatu wynosi od
20 do 40 tys. zł; roczny zysk w
kraju od wszystkich gier auto-
matycznych może sięgać około
2,5 miliarda złotych.

- Po raz pierwszy w histo-
rii polskiego sądownictwa świad-
dek został przesłuchany na od-
ległość za pomocą wideokonfe-
rencji; sędziowie zadający pyta-
nia obserwowali reakcje świad-
ka na ekranie.

- Związek Młodzieży Wiej-
skiej sprzedał za 550 tys. zł pry-
watnemu przedsiębiorcy po-
mnik Wincentego Witosa i Uni-
wersytet Ludowy w Wierzychowi-
cach (rodzinnej miejscowości
twórcy ruchu ludowego) z 3 ha
gruntów.

- W Polsce dochodzi do oko-
ło 2300 gwałtów rocznie, wy-
nika ze statystyk policyjnych.
Prof. Zbigniew Izdebski z Towar-
zystwa Rozwoju Rodziny uwa-
ża, że prawdziwa liczba gwałtów
jest znacznie większa.



SKOK NA RYNEK

Fiński skoczek narciarski Veli-Matti Lindstroem, jeden z groźnych konkurentów Adama Małysza, reklamuje na Zachodzie mleko w kartonach, produkowane w Sokółce i Grajewie. Obie firmy twierdzą, że wybór bohatera reklamówek telewizyjnych i na bannerach był bardzo trafny: sprzedaż znacząco wzrosła.

MIENIE DO ZWROTU

Do 50 pozycji wydłużyła się lista nieruchomości, o jakie w Białymstoku ubiega się żydowska gmina wyznaniowa w Warszawie. Większość wniosków wpłynęła do Urzędu Miejskiego w listopadzie, najwięcej dotyczy budynków przy obecnej ulicy Malmęda, a przedwojennej Kupieckiej. W całym województwie podobnych roszczeń jest około setki. Tylko w kilku przypadkach Komisja Regulacyjna przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęła już ostateczne decyzje.

W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI

Pierwszy w Kolnie pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego został wzniesiony i odsłonięty przed szkołą Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Inicjatorem i twórcą okazałego monumentu jest długoletni dyrektor, Stanisław Malinowski.

Plenerowa uroczystość odsłonięcia w poniedziałek, 8 grudnia wieczorem, w blasku pochodni i reflektorów, miała niepowtarzalny nastrój zadumy i refleksji nad naszą historią. W nastrój znakomicie wkomponował się montaż uczniów szkoły, przygotowany pod kierunkiem nauczycielek Doroty Murawskiej i Danuty Zielińskiej, wspieranych przez Kazimierza Kotera z Kolneńskiego Domu Kultury.

Pomnik z popiersiem marszałka i wzbijającym się do lotu orłem poświęcił dziekan, ks. prałat dr Jan Lucjan Grajewski.

DAR SERCA

„Noworoczny Dar Serca — Nie przechodź obojętnie” pod honorowym patronatem Ordynariusza łomżyńskiego, ks. bp. Stanisława Stefanka ruszy 4 stycznia. Od kilku lat organizują go w Łomży i wielu miejscowościach Ziemi Łomżyńskiej gimnazjaliści. Wykwestowane pieniądze (przez cztery lata około 100 tysięcy złotych) służą głównie chorym dzieciom.

ARCHITEKCI I BUDOWNICZOWIE

Na seminarium z historii zaprasza Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów. Janusz Gwardiak opowie o architektach i budowniczych Ziemi Łomżyńskiej.

Spotkanie odbędzie się 13 grudnia (sobota, godz. 10.00) w siedzibie Towarzystwa przy ul. Długiej 13.

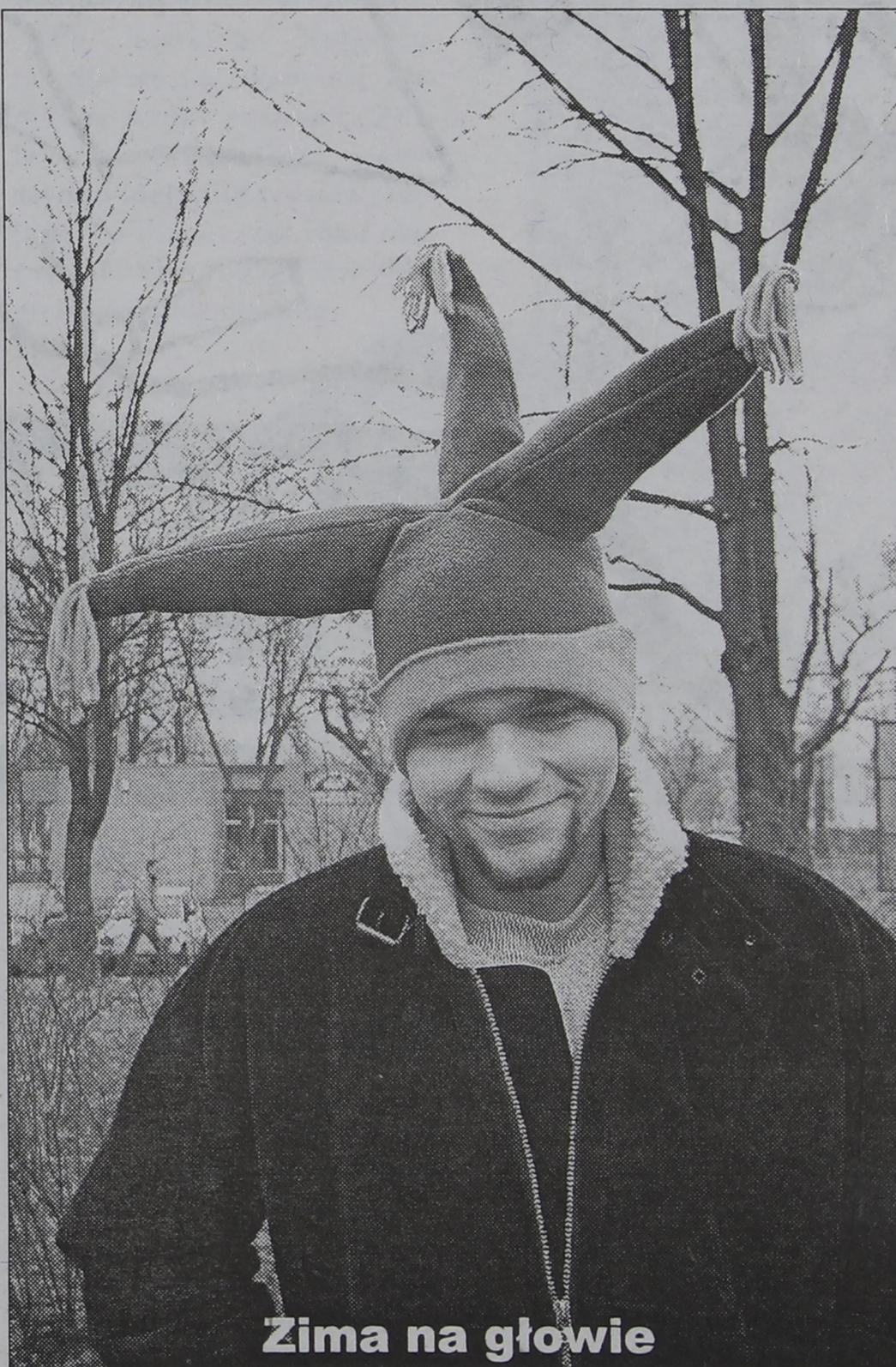
EPITAFIUM PAMIĘCI

Epitafium pamięci kapłanów diecezji łomżyńskiej, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej, odsłonięte zostało w Katedrze w Łomży. Dwie tablice zaprojektował i wykonał rzeźbiarz Leszek Barowicz, nawiązując do zabytkowych płyt nagrobnych w świątyni. Znalazło się na nich przeszło 50 nazwisk księży pomordowanych w obozach hitlerowskich i stalinowskich, w tym Adama Bargielskiego i Michała Piaszczyńskiego, którzy wyniesieni zostali do chwały błogosławionych.

AFERA BEZ AFERY

W tekście w sprawie zarzutów o korupcję wobec szefa klubu SLD Jerzego Jaskierni tygodnik „Newsweek” podał sensacyjną informację: na parkingu ochrona znalazła teczkę. Po sprawdzeniu okazało się, że jest wypchana pieniędzmi! W środku też były dokumenty posła PSL z Grajewu, prezesa Mlekpola, Edmunda Borawskiego. „Teczka, zawierająca dokumenty służbowe, prawo jazdy, dowód osobisty i odebrane tego dnia

diety poselskie za dwa miesiące oraz prywatne pieniądze, przez nieuwagę pozostało przy samochodzie, pakując swoje bagaże. Łączenie powyższego zdarzenia z lobbieniem nie ma żadnych podstaw i jest co najmniej niestosowne. Mogę jedynie wyrazić swój żal, że Kancelaria Sejmu przekazuje opinii publicznej tego typu informacje, próbując nadać im watek aferalny”, oświadczył poseł Edmund Borawski.



Zima na głowie

— Niektórzy się za mną oglądają, ale ja się nie przejmuję! — mówi Daniel Prusiński, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży, właściciel oryginalnej zimowej czapki. — To prezent ze Stanów Zjednoczonych.

Każdej zimy pojawiają się nowe fasony nakryć głowy i w stylu tradycyjnym, i całkiem zaskakujące. Bo przecież i w tej dziedzinie nie musi być szaro i „jak zwykle”. Fantazja też jest ważna! Posiadaczy równie oryginalnych czapek, jak czapka Daniela, prosimy o kontakt: tel. 216-42-43.

ZAPROSILI NAS:

• WWF Polska Światowy Fundusz na rzecz Przyrody oraz Stowarzyszenie Ekoturystyczne „Biebrza Koneserom” — na kolejne spotkanie Wszechnicy Biebrzańskiej pt. „Bóbr”.

• Wójt gminy, dyrektor, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i Samorząd Uczniowski Publicznego Gimnazjum w Nurze — na uroczystość poświęcenia sztandaru i nadania imienia szkole.

• Wójt gminy Czyżew Osada i starosta wysokomazowiecki — na uroczystość otwarcia mostu w Czyżewie.

• Stowarzyszenia Szansa, Promyk Nadziei, Diabetycy i Polski Związek Niewidomych w Zambrowie — na spotkanie mikołajkowe.

• Starosta łomżyński — na spotkanie z przedstawicielami Programu Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju i Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, dotyczącego dorocznego raportu o bezrobociu pn. „W trosce o pracę”.

• Dyrektor i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Podgórzu — na uroczyste podsumowanie gminnego konkursu plastycznego ph. „Jesień — pora wesoła”.

• Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Prefbet” w Śniadowie — na uroczyste podsumowanie sezonu lekkoatletycznego.

• Zarząd Rejonowy i Rejonowa Rada Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży — na spotkanie z okazji jubileuszu 45-lecia honorowego krwiodawstwa i dorocznych jego obchodów.

• Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Urząd Miejski, Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Publiczne Gimnazjum nr 4 im. Królowej Jadwigi w Łomży oraz Szkoła Średnia nr 1 im. Ferdynanda Ruszczyca w Wilnie — na konferencję pt. „Niepodległość w oczach młodego Polaka”.

• Społeczność szkolna Publicznego Gimnazjum nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Łomży — na uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych.

• Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży — na uroczysty odczyt autorski ks. Jana Żelaznego pt. „Poci, jakich nie znamy, czyli miłgawki z życia wielkich wieszczów”.

• Hurtownia Spożywcza „Wiomar” w Łomży i Oddział Hurtowni Spożywczej „KT” w Elku — na II Podlaskie Targi Spożywcze.

Dziękujemy.

KONTAKTY



Jeszcze przed pięcioma laty Białystok upartywał swoich szans w pełnieniu roli pomostu między Wschodem a Zachodem. Dziś już nie wspomina się o niedawnych ambicjach: najważniejsze jest, aby miasto stało się bardziej przyjazne dla mieszkańców i przybyszów, którzy chcieliby zainwestować tu swoje pieniądze.

Trzystutysięczny Białystok jest drugim pod względem gęstości zaludnienia (po Warszawie) miastem wojewódzkim w Polsce, pozbawionym przyzwoitych obwodnic i szybkiej kolei, łączącej ze stolicą i południowymi województwami. Wciąż nie ma tu lotniska z betonowym pasem startowym, co automatycznie wyklucza biznesowe wykorzystanie transportu po-

sukcesu, ale jego brak sprowadza nasze szanse do zera.

Cóż, kiedy możliwości władz miejskich w tej materii są mocno ograniczone. Nie mają wpływu na tempo budowy drogi ekspresowej Via Baltica; nie położą nowych torów na szlaku do Warszawy; nawet budowa dworca kolejowego była uzależniona od PKP i ministerstwa infrastruktury.

Pojawiła się jednak pierwsza jaskółka, zapowiadająca zmiany na lepsze. Samorządowe władze miejskie i wojewódzkie osiągnęły wstępne porozumienie co do lotniska. Dotychczas prezydent Białegostoku Ryszard Tur i jego za-

aczyć od Krywlan — mówi marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski.

Co prawda, nie ma jeszcze żadnych oficjalnych umów, ale wiadomo już, iż zwyciężyła koncepcja, że najpierw niewielkimi kosztami przystosuje się obiekt w Krywlanach, a potem, jeśli zainteresowanie będzie odpowiednio duże, pomyśli się o czymś większym w Topolanach. A jako że prowizorki są najtrwalsze, na długie lata pozostanie lotnisko w granicach miasta.

Mimo wszystko i tak byłoby to spore osiągnięcie, bo po długich latach bezproduktywnego gadania i snucia fantasmagorycznych planów powstałoby coś realnego.

wiem znakomite tereny pod budownictwo mieszkaniowe, jedne z ostatnich w granicach miasta. Jednak dalsze sprzeciwianie się rozbudowie lotniska oznaczałoby całkowitą rezygnację z transportu lotniczego w dającym się przewidzieć terminie. A przecież to właśnie Białystok na tym najbardziej skorzysta. Nie tylko dlatego, że mieszkają tam nieliczni przedsiębiorcy, którzy dysponują własnymi samolotami.

To właśnie stolica województwa będzie najczęściej odwiedzana przez zagranicznych inwestorów. To tutaj znajdzie się najwięcej chętnych do wyczarterowania samolotu, który w sezonie do-

starczy narciarzy do wło-



wietrznego. Większość ulic ma kiepską nawierzchnię, bo asfalt wylewa się tu wprost na bruk, nie zaś betonowe podłoże.

Świadomość tych niedostatków sprawia, że wśród elit samorządowych i gospodarczych miasta narasta poczucie izolacji. Winą za słabe zainteresowanie inwestorów oraz turystów obciąża się tzw. niedostępność komunikacyjną, czyli brak dobrych dróg, szybkich pociągów i lotniska.

— Z siecią komunikacyjną jest jak z wykształceniem — tłumaczy dr Tadeusz Truskolaski ekonomista z Uniwersytetu w Białymstoku — Dyplom wyższej uczelni nie oznacza automatycznie zawodowego

stępcy, zwłaszcza Marian Blecharczyk, opowiadali się za budową regionalnego portu lotniczego we wsi Topolany, oddalonej prawie 30 kilometrów od miasta; budową od zera, na dziewiczych terenach otrzymanych od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, do których nie prowadzi żadna przyzwoita droga. Zarząd Województwa wołał skromniejszą koncepcję: pokrycie betonem obecnego trawiastego pasa startowego na istniejącym już sanitarno-sportowym lotnisku w Krywlanach, które znajduje się w granicach miasta.

— Przekonywałem, że jeśli chcemy mieć realne lotnisko transportowe za życia naszego pokolenia, musimy

Pierwsze poważne plany dotyczące Krywlan gotowe były już w 1993 roku. Poprzedni awusowski Zarząd Województwa uznał je jednak za mało ambitne i wyszedł z inicjatywą budowy dużego lotniska w szczerym polu, bez dobrych dróg dojazdowych do Białegostoku. W 2000 r. powołana została nawet polsko-włoska spółka, której zadaniem było (a raczej miało być) planowanie i promowanie budowy portu lotniczego w Topolanach. Po Włochach wkrótce ślad zagał, a o owej spółce nikt już dziś nie wspomina.

Nie ulega wątpliwości, że władze miejskie wołałyby inaczej wykorzystać teren na Krywlanach. Są to bo-

skich Dolomitów, a latem wczasowiczów do Dubrownika lub Splitu. Już dziś nie są wiele droższe od podróży autokarem czy pociągiem.

Nie ma co się oszukiwać: samolot nie jest środkiem transportu dla każdego. Na pewno znacznie większe wrażenie wywarłoby uruchomienie szybkiego pociągu w godzinę lub półtorej pokonującego trasę z Białegostoku do Warszawy. Wówczas realne byłoby nawet codzienne dojeżdżanie do pracy w stolicy lub podstołecznych miejscowości. Na razie trzeba się jednak cieszyć z tego, co da się zrobić w miarę szybko.

JAN ONISZCZUK

„Najpiękniejsza w Ameryce” i „Ona jest piękna” to tytuły z „Gazety Polskiej”, wychodzącej w Brooklinie. „Jest najpiękniejsza” „Wybrano polską królową piękności w USA”. Tak odnotowały wydarzenie inne pisma

7

Małgorzata Adamcewicz reprezentowała stan Connecticut. W wyborach na Greenpoincie brało udział 25 dziewcząt z kilku stanów, a wśród nich miss Kalifornii i Teksasu. Do ścisłego finału przeszło pięć kandydatek. Dziewczęta prezentowały się w kostiumach kąpielowych i sukniach wieczorowych przez siebie wybranych.

Małgorzata przyjedzie do Polski w czerwcu 2004 roku i będzie reprezentować USA w wyborach najpiękniejszej Polki świata, Miss Polonia World.

— To moja bratanica. Jest bardzo skromna i tytuł nie jest dla niej żadnym wielkim wydarzeniem. Kiedy jej gratulowałam, stwierdziła, że najbardziej ją ucieszył przyszłoroczny, darmowy przyjazd do Polski — mówi Małgorzata Serwatka, ciocia Małgorzaty.

Małgorzata od trzech lat przebywa w Ameryce. Wcześniej wyjechali tam jej rodzice i siostra. Miss Polonia jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 5 im. Stanisława Staszica i I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki.

— To wzorowa uczennica. Od pierwszej do ósmej klasy otrzymywała świadectwo z białoczerwonym paskiem. Brała udział w konkursach z języka polskiego. Dusza Samorządu Szkolnego, lubiana przez kolegów, koleżanki i nauczycieli — jednym zdaniem mówi o niej Jadwiga Kruczevska, wicedyrektor SP nr 5.

A za chwilę sięga po „arkusz ocen” Małgorzaty i z radością stwierdza, że nic nie pomyliła. Na świadectwie z ósmej klasy Małgorzata miała wzorowe zachowanie, pięć ocen celujących (w tym z języka angielskiego) i piątki. Żadnej czwórki, ani trójki.

Dyrektor przypomina organizowane przez Samorząd Szkolny, któremu przewodniczyła Małgorzata, imprezy: zawsze były na odpowiednim poziomie. Kiedyś zorganizowała wybory miss szkoły!

— Była ambitna i ładna, łatwo nawiązywała kontakty z rówieśnikami. Cieszę się, że wygrała — mówi Joanna Wądołowska, koleżanka z podstawówki, dziś nauczycielka języka angielskiego.

Magda Wysocka, także szkolna koleżanka Małgorzaty (dziś studentka Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego) zapewnia, że na wagarach nigdy nie były, bo wtedy nie o to chodziło, ale był to „czas szalonych pomysłów”.

— Miała pomysły na bale przebierańców, maskarady, fantazyjne prezenty na Dzień Chłopaka. Ale nauka była zawsze u niej na pierwszym miejscu. Ambitna i uparta: co sobie zaplanowała, to osiągała. Bardzo dbała o siebie, razem prowadziłyśmy na wuefie aerobik — wspomina Magda Wysocka.

— Cieszę się z jej sukcesów. To była przedsiębiorcza i odważna w tym, co robiła, dziewczyna — mówi prof. Irena Suchocka, wychowawczyni Małgorzaty z I LO w Łomży.

Po maturze Małgorzata zdawała na Akademię Medyczną w Białymstoku. Zdała bez problemów, przy pierwszym podejściu i została przyjęta. Po pierwszym roku skorzystała z urlopu dziekańskiego i wyjechała do Ameryki.

— Zapewniała nas, że będzie studiować medycy-

— Na uczelni świetnie sobie radzi, otrzymała stypendium naukowe. Opowiadała o wielkiej życzliwości profesorów i studentów. Pożyczali jej podręczniki, na ścianach przyklejali kartki z amerykańskimi medycznymi zwrotami, żeby jej było łatwiej zapamiętać specjalistyczne określenia — opowiada o swojej bratanicy ciocia z Łomży, która też jest lekarką.

W czerwcu Małgorzata Adamcewicz przyjedzie do

Polski. Z pewnością zawita do Łomży, odwiedzi ciocię, pewnie spotka się z niektórymi znajomymi. Może też wpadnie do swojej jednej i drugiej starej „budy”. A koledzy, koleżanki i nauczyciele będą trzymać kciuki za jej wygraną.

ANNA MAY

Na zdjęciu: Małgorzata Adamcewicz; fotografia przysłana przez Miss Polonia Ameryka 2004 cioci z Łomży tuż przed wyborami



Najpiękniejsza znad Narwi

Kłódka dla prezydenta

Solidną kłódkę podarowali prezydentowi Ryszardowi Turowi podczas grudniowej sesji rady Miejskiej w Białymstoku radni SLD-UP.

— To prezent z okazji ponownego wprowadzenia cenzury w Białymstoku — donośnie uzasadnił radny Wiesław Kobylński.

Kłódka jest aluzją do wydarzeń w Galerii Arsenał. Wystawę „Pies w sztuce polskiej” odwiedziła radna Beata Anty-

piuk z Ligi Polskich Rodzin, która stwierdziła, że praca Piotra Sikory godzi w jej uczucia religijne. Na skutek jej interwencji u prezydenta Białegostoku, praca została wycofana z wystawy. Na znak protestu artystów przeciwko cenzorskiej interwencji, którzy solidarnie wycofali swoje prace, wystawa została zamknięta. (Szerzej pisaliśmy o tym w tekście „Miasto artystów” w nr 48/2003)



VIA BALTICA JAK BUMERANG

Unijni urzędnicy zalecili polskiemu rządowi sporządzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko trasy Via Baltica w jej dwóch głównych wariantach: przez Białystok i przez Łomżę. Stanowisko Brukseli oparte zostało na raporcie eksperta Rady Europy profesora Eckharta Kuijkeny, który niedawno gościł w regionie, zapoznając się z potencjalnym przebiegiem trasy drogowej oraz argumentami obu stron sporu. Wysłannik Unii potwierdził zastrzeżenia ekologów, że w „wariacie białostockim” mogą powstać większe straty dla środowiska. W ocenie mają jednak także zostać uwzględnione uwarunkowania ekonomiczne i społeczne.

STÓŁKOWA ZEMSTA

Formalny wniosek o odwołanie Krzysztofa Bila-Jaruzelskiego i Marka Masalskiego, reprezentujących lewicę wiceprzewodniczących Rady Miejskiej Białegostoku, złożyła grupa radnych Prawa i Sprawiedliwości. Argumentacja jest rożnaita, ale wiadomo, że głównym powodem stało się odwołanie Sławomira Zgrzywy (Platforma Obywatelska) z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego, co podlaskie środowiska prawicy przyjęły jako pogwałcenia politycznych zasad pluralizmu w samorządach.

NARUSZYLI BEZ ŁAMANIA

„Złośliwego i upornego” łamanie praw pracowników zakładów bawełnianych Zamtex w Zambrowie przez Zarząd spółki nie dopatrzyła się prokuratura, badająca sprawę na wniosek podlaskich władz OPZZ. Po analizie zeznań świadków i tomów dokumentacji przekazanej przez Urząd Skarbowy, banki, ZUS, Państwową Inspekcję Pracy, prokuratorzy stwierdzili, że faktycznie prawo pracowników do terminowych wypłat wynagrodzeń i innych świadczeń było w okresie od lutego do lipca tego roku naruszane, ale nie wynikało to ze złej woli prezesów, lecz z bardzo trudnej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Ponieważ prezes Ryszard Korolczuk został już z tego powodu ukarany na wniosek PIP, prokuratura umorzyła postępowanie.

INTERWENCJA

— Prawie każdego dnia środki masowego przekazu biją na alarm i ujawniają arogancję i korupcję władzy. Tym bardziej cieszy, że prezydent Łomży z całą surowością reaguje na niewłaściwe zachowanie pracownika Urzędu Miasta — mówi Jacek Pacan z Łomży.

Ciągle jednak nie może ochłnąć ze zdumienia. W listopadzie zapłacił 70 zł w kasie Urzędu Miejskiego za wymianę prawa jazdy. Otrzymał potwierdzenie wpłaty. Na rachunku wyraźna pieczęć: „Urząd Miejski w Łomży. Zapłacono”. Tego samego dnia, po szesnastej, zadzwonił telefon. Odebrała żona.

— Kobieta nie przedstawiła się, tylko powiedziała, że jest kasjerką z Urzędu Miasta i że brakuje jej w kasie 70 złotych, których rzekomo nie zapłacił mąż — mówi żona.

Następnego dnia Jacek Pacan udał się do Urzędu, żeby wyjaśnić sprawę. Ale, jak zapewnia, nie było żadnych wyjaśnień ani nawet próby polubownego roz-

wiązania konfliktu. Kasjerka stanowczo zapewniła, że nie zapłaci! Przypominał, że wydała mu pokwitowanie... I wtedy nastąpiło najgorsze: zdenerwowana urzędniczka w obecności innych pracowników i interesantów nazwała go „zwykłym złodziejem”. A na pożegnanie zagroziła: „Ja sobie pana zapamiętam.”

Po wyjściu Jacka Pacana z Urzędu kasjerka raz jeszcze zadzwoniła do jego mieszkania. Znowu telefon odebrała żona. Urzędniczka żądała oddania pieniędzy.

Jacek Pacan złożył skargę do prezydenta miasta. „Zostanie przeprowadzone postępowanie wyjaśniające w momencie powrotu pracownika do pracy (przebywa na zwolnieniu lekarskim). Pani kasjerka przy najbliższym spotkaniu w Urzędzie Miejskim publicznie przeprosi Pana za pomówienie. Przepraszam Pana jako mieszkańca miasta Łomży i wieloletniego klienta Urzędu Miejskiego za karygodne zachowanie urzędnika Wydziału Skar-

bu i Budżetu. Dołożę starań, by podobna sytuacja więcej nie miała miejsca”, napisał prezydent Jerzy Brzeziński.

Może w końcu doczekamy się życzliwości i właściwego traktowania przez pracowników wszystkich urzędów — ma nadzieję Jacek Pacan. (a)

Na zdjęciu: prezydent Łomży Jerzy Brzeziński dał sygnał, że urzędnik nie może być bezkarny za swe postępowanie i zachowanie



IMPOTENCJA W POTENCJALE

Potencjał rozwojowy polskich miast oceniło Centrum Badań Regionalnych w Warszawie, biorąc pod uwagę wskaźniki gospodarcze (liczbę firm, zatrudnio-

nych i bezrobotnych, poziom dochodów mieszkańców itp.) oraz społecznych (kwalifikacje zawodowe i wykształcenie). W zestawieniu nie znalazł się ani jeden

ośrodek z województwa podlaskiego. Niewielką pociechą jest fakt, że podobnie ocenione zostały miasta w województwach łódzkim, świętokrzyskim, lubelskim i podkarpackim.

WYCIECZKA PO CERTYFIKAT

Rolnicy z gminy Szumowo nie tylko dorównują, ale i wyprzedzają unijne reguły. By nie zostać w tyle, prawie czterdziestu hodowców z gminy wyjechało na poznawczo-kształcącą wycieczkę.

— Ochrona środowiska to nie

tylko moda, ale przede wszystkim potrzeba i konieczność. Dlatego wspólnie zorganizowaliśmy ten wyjazd. Autokar zafundował Urząd Gminy, a rolnicy zwiedzali gospodarstwa rolne, które już posiadają certyfikaty ochrony

środowiska w zakresie odchodów stałych i ciekłych zwierząt — mówi Tomasz Wyszomirski, zastępca wójta w Szumowie.

Rolnicy zwiedzali gospodarstwa w gminie Turośl i Śniadowo. Interesowały ich nowoczesne eko-

logiczne rozwiązania, stosowane płyty i zbiorniki na gnojownicę. Na zakończenie odbyło się spotkanie z Mieczysławem Bagińskim, przewodniczącym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który poinformował o możliwościach skorzystania z programu ochrony środowiska i dopłaty nawet w wysokości pięćdziesięciu procent.



Nie potrzebuję niczyjej łaski, niczyjej pomocy! Żyje, jak mi się podoba i koniec rozmowy! Moje konie i moja sprawa!

— Szkoda go jako człowieka — mówi Janina Piętka, sołtys Jabłoni Piotrowców w gminie Nowe Piekuty. — Bez domu, bez wody, bez prądu, ze skromną rentą. Każdy mu współczuje, wielu stara się coś dla niego zrobić. Ale on wcale tego nie chce! Ma swój honor i o nic nikogo nie poprosi, o nic się nie upomni. Z nikim się nie kłóci, nikomu nie zrobił nic złego. I za to każdy go szanuje. Jednak kto przyjedzie do Jabłoni, dziwi się: w środku wsi mieszka człowiek skazany sam na sobie, a wieś nie! Nieprawda! Jego problem to i nasz problem, bo sam na świecie; bo żyć mu coraz trudniej, a opinia o nas idzie dalej, chociaż nikt nie jest obojętny.

— To człowiek żelazny! —

czyła się na ścianach. Studnia „oznaczona” samochodową oponą. Tu i tam porzucone zardzewiałe maszyny rolnicze lub ich pozostałość. „Wrośnięte” w ziemię ogrodzenie z metalowej siatki. Smutnego widoku dopełnia drewniana chatka bez dachu, w której rosną... brzozy.

— Co się stało z pana domem?

— Co komu do domu, jak dom nie jego! — odpowiada wrogo, ale po chwili dodaje: — Jeszcze mój pradziadek go stawiał. Tyle czasu minęło to wreszcie się rozleciał!

Żelazny jeszcze tego samego dnia gdzieś je ukrywał!

— Moja rzecz gdzie! — mówi tajemniczo.

Jabłoń niezmiennie wspomina kwitnące kiedyś gospodarstwo rodziców Żelaznego. Pracowici, zaradni, oszczędni. I chleb mieli, i pieniądze. Wszystko szło dobrze i nagle spotkało ich straszliwe nieszczęście: ich kilkunastoletni syn zmarł na skutek włośnicy.

— Wszyscy im współczuli, a do tego jeszcze z tej przyczyny, że

w tym życiu nie idzie, chociaż ma dobre plany.

— Kiedyś pytam: „Jak ty żyjesz bez gotowanego?” — wspomina matka sołtyski. — Odpowiedział: „A ty jesz codziennie i wyglądasz jeszcze gorzej!”. Humoru nigdy mu nie brakowało. Ale za jakiś czas wpadł niespodziewanie i poprosił, żebym ugotowała mu kaszy jęczmiennej na wodzie, bo ma straszne bóleści. Ugotowałam i radzę, żeby poszedł do lekarza.

Poszedł. Ba, trafił nawet do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem. I nikt się nie zdziwił, kiedy któregoś dnia wrócił do wsi... piżamie!

— Uciekł, bo to człowiek wolny! Nie dla niego rygor, nawet za cenę bóleści! — uważa jeden z mieszkańców Jabłoni. — On ma swoje jedno, jedyne, najważniejsze miejsce na świecie, bez którego nie potrafi żyć! I trzeba to rozumieć, chociaż wcale niełatwo. Nie lubi, kiedy mu się doradza, bo tak naprawdę nikt tego nie lubi. I nie ma co się dziwić!

Nikogo nie dziwi też codzienny poranny rytuał Żelaznego: kupuje w sklepie bułkę, kawałek kielbasy i oranżadę.

— To chłop w porządku: uczciwy, uprzejmy. Nawet jak odpowie komuś z grubej rury, o dzień dobry nigdy nie zapomni — mówi Zdzisław Piętka, mąż sołtyski. — Krzywdzi sam siebie i nijak nie można mu pomóc, bo on ma swoją godność!

— Zawsze widać było, że jego żywioł to mechanika, a nie ziemia. Życie zmusiło go do powrotu na ojcowiznę, a on pewnie nigdy się na nią nie szykował! Takemu człowiekowi trzeba współczuć! I ja mu współczuję, bo nikomu nie zrobił nic złego — mówi jedna z mieszkanki Jabłoni.

Wieś ma tylko 22 domy. Trudno ukryć „co i jak”; siłą rzeczy każdy widzi kolejne poczynania Żelaznego. I choć nie jest zaskoczony, to jednak znowu się dziwi.

Żelazny nie przestaje machać łopata; wjazd na podwórko musi być porządkowy!

— Co jest w życiu najważniejsze?

— Na pewno nie pieniądze! — odpowiada.

— Ma pan jakieś marzenia?

— Chciałbym kupić od jednej firmy w Warszawie zlikwidowany kiosk nasienny, co był w Szepietowie. Stoi tak pusty już z dziesięć lat, a może i więcej. Wyszukowałbym go na dom. Na piękny dom!

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: zagroda Żelaznego



chłopiec z niego był mądry i zdany do pracy na roli. W nim widzieli następcę — wspomina matka sołtyski. — Bardzo się po tym ciosie zlamali.

W tej sytuacji ze Śląska, gdzie wyjechał kilka lat wcześniej do pracy w zawodzie spawacza, wrócił na

Żelazny

ocenia krótko swojego siedemdziesięcioletniego krajana ojciec sołtyski. — Je, co ma, ubiera się w co ma, śpi pod gołym niebem, nawet w duży mróz. I wcale nie narzeka! Nigdy nie słyszałem, żeby skarżył się na swój los. A humor? Zawsze mu dopisuje!

Żelazny właśnie wymachuje łopata, wyrównując wjazd na swoje podwórko. Pracuje z takim zapalem, że spod sterty piachu już prawie nie widać hydrantu przy jezdni.

— Samo się nie robi! A mnie do roboty naganiać nie trzeba! Wiem, co do mnie należy, swój rozum mam, życie znam! I nie tu ciekawego do oglądania nie ma!

Raczej zaskakującego. Zagralone podwórko z kłaczą Zosią, skubiącą siano. Stara obora, rozwalająca się stodoła, budynek gospodarski, którego budowa skoń-

— Mieszka w damfie! — zdradza Żelaznego Człowieka jego krajan Waldemar. — Jak się obłoży snopkami i szmatami, to nie zmarznie, bo jeszcze dobrego mrozu nie było. Ale jak ściśnie...

— Już ty się o mnie martw! — ucina Żelazny.

Oprócz kłaczy Zosi Żelazny ma jeszcze siedem koni. Właśnie, w grudniową środę, skubią trawę na łące za stodołą. I właśnie one, za sprawą „tych, co się wtrącają”, każdej zimy przysparzają kłopotów. Kłopoty zjawiają się w osobach policjantów i lekarza weterynarii, powiadomionych przez mieszkańców Jabłoni i władze gminy o marznących zwierzętach, koczujących pod gołym niebem lub w oborze z „gnojem pod sufit, gdzie właściwie nie ma dla nich miejsca”.

Za każdym razem policjanci oznajmniają, że jeśli dalej nic się nie zmieni, zwierzęta zostaną zabrane,

ojcowiznę Żelazny. Gospodarzył z nimi przez jakiś czas. I na niego też przyszło nieszczęście: pochował najpierw jedno, potem drugie z rodziców.

— Trzymał się nawet dzielnie po tym wszystkim; tak samo, jak ich domek, kryty słomą. Ale powoli coś zaczęło się zmieniać na gorsze — wspomina los Żelaznego jeden z krajan. — Kiedy wiatr zerwał strzechę, położył eternit. Dosłownie położył. Przyszedł inny wiatr i zostało mu nad głową niebo; najpierw kawałek, potem kawał. Doszło do tego, że musiał spać pod stołem... Żal było patrzeć, ale on zawsze był odważny! I ani się pożałił! Nawet słowem nikomu nie wspomniał! Zachowywał się tak, jakby nic się nie stało!

— Miał przykryć dom. Nawoził nawet drewna. Ale wszystko zgniło — wspomina inny mieszkaniec Jabłoni. — To chyba pech! Jakoś mu

INTERWENCJE

W
mroku

Nie zapłacił za prąd 9,65 zł i od półtora roku żyje bez światła

Mikołaj Czyżewski ze wsi Ostrów Południowy (gm. Krynki) ponad rok nie ma prądu. Bo nie zapłacił 9,65 zł!

Najpierw przychodziły monity, ale Mikołaj Czyżewski nie miał pieniędzy. Nawet tych dziesięciu złotych! Nie miał też śmiałości, czy pamięci, by komuś powiedzieć i poprosić o niewielką pomoc. W maju 2002 r. przyjechali pracownicy Rejonu Energetycznego z Sokółki i najpierw odciepli przewody, a potem zdjęli licznik, który jest własnością elektrowni.

Wszystkie nieszczęścia zaczęły spadać na Mikołaja Czyżewskiego po śmierci matki. Zmarła piątego lutego ubiegłego roku. Sołtys, Mikołaj Romanowicz, dokładnie pamięta, bo zajmował się pogrzebem. Ojciec Czyżewskiego zginął w czasie wojny, ojczym zmarł siedem lat temu.

Mikołaj Czyżewski dziś ma 64 lata i został sam. Wcześniej nie założył rodziny, od urodzenia jest inwalidą, jego lewa ręka kończy się przed łokciem. Gdy był młodszy, pracował kilka lat w Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku, kilka lat w Polmosie, w sumie ponad 26 lat, jak policzyła kierownik GOPS w Krynkach. A później zawsze był przy matce i ojczymie. Prowadził skromne gospodarstwo i ojczym miał rentę. Było z czego żyć. Potem mieszkał tylko z matką, ona zawsze regulowała wszystkie rachunki, także za energię elektryczną.

W ubiegłym roku został sam, bez środków do życia. Ziemia dawno sprzedana, pozostały nieuregulowane sprawy własnościowe, bo dom i mała działka nadal figurują w dokumentach na matkę.

Mikołaj stawał na komisję, żeby dostać rentę inwalidzką, ale komisja nie dopatrzyła się żadnego inwalidztwa u mężczyzny bez jednej ręki!

— Jest naszym stałym podopiecznym, otrzymuje zasiłek socjalny. W sklepie w Krynkach kupuje sobie żywność, a my za niego płacimy. Gdyby od razu zgłosił się z rachunkiem za światło, nie byłoby żadnego problemu — wyjaśnia Janina Citko, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

O odciętym prądzie gmina do-

wiedziała się długo po fakcie. Było lato, dzień długi, Mikołaj Czyżewski do nikogo się nie żalił, nikogo nie prosił o pomoc. Kiedy kierownik Janina Citko dowiedziała się o problemie, sama chciała uregulować należności za Mikołaja i prosiła o podłączenie mu prądu. Dowiedziała się, że ponowne podłączenie kosztuje ponad tysiąc złotych. Mikołaj otrzymał z pomocy społecznej... świece i czas płynął mu przy ich płomieniu. Teraz znów zbliżają się święta, a... prądu ciągle nie ma.

— To najgorszy problem. Bo po jedzenie mąż go wozi samochodem do Krynek i kupuje, co ma ochotę. Od ludzi dostanie to ziemniaków, to jajka, to mleko. W domu napali sobie, ale nie posłucha ani radia, ani telewizji nie obejrzy — mówi Irena Romanowicz.

Sytuację Mikołaja Czyżewskiego zna Jerzy Todryk, kierownik Rejonu Energetycznego w Sokółce.

— To nie jest wyjątkowa sprawa. Największe problemy z płaceniem należności mamy z tymi klientami, którzy mają niskie rachunki. Bagatelizują. Tu też chodziło o śmieszne pieniądze. Można pomyślnie załatwić tę sprawę, tylko pan Czyżewski musi się do nas zgłosić — obiecuje kierownik Jerzy Todryk.

Rozwiązaniem sytuacji byłoby proponowane przez Rejon Energetyczny zainstalowanie u Mikołaja Czyżewskiego tzw. licznika przedpłatowego. Klient nie płaciłby za licznik, tylko za zużytą energię. Ale, jak podkreśla kierownik Todryk, tego musi chcieć sam zainteresowany i musi być pewność, że pieniądze za zużyty prąd będą płacone.

— Jesteśmy w stanie mu pomóc, bo i tak pomagamy w różny sposób. Poza tym pan Mikołaj Czyżewski będzie wkrótce miał swoje pieniądze, bo w sądzie w Białymstoku finalizuje się sprawa o przyznanie mu renty inwalidzkiej — dodaje Janina Citko, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krynkach.

Może zatem, dzięki wspólnej dobrej woli, na święta w mieszkaniu Mikołaja Czyżewskiego zapali się żarówka? O finale poinformujemy.

KATARZYNA WILCZEWSKA

Szept serdeczny...

— Bywa bardzo głośno i bez efektu. My o rzeczach ważnych tylko „szepczemy” i może dlatego tak wiele wspólnie nam się udaje! — mówi Agnieszka Strzeszewska, nauczycielka wychowania fizycznego w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Łomży, inicjatorka integracyjnych i charytatywnych akcji.

Wspólne pomysły młodzieży i rodziców uczniów, nauczycieli oraz licznych przyjaciół z różnych środowisk to dzisiaj Szkolne Centrum Wolontariatu. Jedną z form pomocy niepełnosprawnym dzieciom była właśnie „Wielka dobroczynna loteria fantowa”. W kilka dni młodzież sprzedała 400 losów, co przyniosło 2 tysiące złotych. Losami były przede wszystkim „cegiełki”, ofiarowane przez sponsorów, między innymi na bezpłatne lub zniżkowe usługi w zakładzie fryzjerskim, solarium, samochodowej myjni, sklepach z odzieżą i płytami kompaktowymi, lokalach gastronomicznych. Połowę pieniędzy przekażą na zakup materaca do magnetoterapii dla Grzesia Poniechowskiego, piątoklasyisty ze Szkoły Podstawowej nr 10 oraz na wsparcie działalności Przedszkola Specjalnego im. Świętych Aniołów Stróżów.

Są kolejne pomysły.

— Mamy świadomość, że to, co robimy, jest kroplą w morzu — mówi Agnieszka Strzeszewska. — Ale najważniejsze, że właśnie robimy! Liczy się gest i godność człowieka, bo nikomu nie wolno odbierać nadziei. Nasze akcje pokazują, że w Łomży mieszkają wspaniali ludzie, na których zawsze można liczyć!

Na zdjęciu: Agnieszka Strzeszewska z częścią swoich niezawodnych wolontariuszy z II LO — Agatą Bałazy, Magdaleną Domańską, Anną Komorowską, Magdaleną Kozłowską, Anną Krzyszkowską, Joanną Kubańską, Marleną Kurpiewską, Ewelina Lubak, Anną Marczak, Małgorzatą Szkop, Bogusławą Śmiarowską, Martą Zaniewską i Katarzyną Żebrowską.



Z Patronem



Aż trzy jubileusze obchodziła jednocześnie Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży: XV-lecie szkoły, X-lecie integracji i V-lecie nadania im. Jana Pawła II. Okrągłe rocznice uczczone zostały odsłonięciem i poświęceniem popiersia patrona, uroczystą mszą świętą i koncertem jubileuszowym.

Na zdjęciu: dyr. Hanka Gałazka i popiersie Patrona

Uporczywa plotka głosiła: Edyta Górniak jest w ciąży z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Spotkali się w Korei na piłkarskich mistrzostwach świata i... Zaczęło się odliczanie. Okazało się, że gwiazda nie była w ciąży. Teraz jest. Z chłopakiem z Łomży

W Łomży rozeszła się wiadomość, iż Darek Krupa jest blisko z Edytą Górniak. Tak blisko, że Edyta jest w ciąży z Darkiem.

— To moja bardzo prywatna sprawa... — urywa rozmowę Darek Krupa.

Mówi, że z pewnością kie-

rowskiego: „seans” rozbawił całą szkołę.

Uczeń także zapamiętał ulubioną wychowawczynię. Gdy występował w łomżyńskim „Bonarze”, na koncert zaprosił Annę Ostaniewicz.

— Darek grał na gitarze i zadedykował mi jeden z utworów.

opowiada Alicja M., koleżanka z Liceum Ekonomicznego.

Po maturze pięcioro świeżo upieczonych maturzystów; cztery dziewczyny i Darek oraz ojciec jednej z dziewcząt, spędzali wakacje na jachcie na Mazurach.

— To było na Śniardwach.

swojego wyglądu. Zawsze celebrował czesanie swoich długich do ramion włosów. Ze względu na te staranne zabiegi o wygląd otrzymał od dziewczyn na jachcie ksywkę „Marysia”. Na szczęście, nie obrażał się.

Był tylko kłopot z jego gitarą. Nie dlatego, że na jachcie często na niej grał i woda niosła melodię... W czasie prawie dwóch tygodni zagrał na niej tylko raz: na koncercie szantowym w Mikołajkach w hotelu Gołębiowski.

— Gitara była najważniejsza i najważniejsze jej bezpieczeństwo. Darek trzymał ją w dużym futerale w... ubikacji. A wiadomo jak duża jest toaleta na jachcie! Po prostu nie można było tam wejść — śmieje się Wioleta Choromańska.

— Może jachtowej „Marysi” urodzi się maleńka Marysia — żartuje Wioleta.

W wakacje Darek wyprawał się z Łomży. Muzyczne zainteresowania rozwijał na Wydziale Jazzu w Akademii Muzycznej w Katowicach. Wkrótce było slychać o jego sukcesach: grał z Kayah, Anitą Lipnicką, Natalią Kukulską, Miet-



MS Gwiazda

dyś wpadną do Łomży, ale kiedy, jeszcze nie wie.

A w Łomży, choć Darek Krupa wyjechał stąd zaraz po maturze, dobrze pamiętają go nauczyciele i znajomi. I mile wspominają...

— Byłam jego wychowawczynią przez pięć lat. To była moja ukochana klasa i ukochani uczniowie — opowiada Anna Ostaniewicz, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży.

Darek, zawsze ułożony i grzeczny, był gospodarzem klasy. Reprezentował województwo łomżyńskie w Ogólnopolskim Konkursie Poezji i Prozy. Uczył się jednocześnie w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łomży.

Każdego roku wyjeżdżali na klasowe biwaki do pobliskiej Czartorii i Czerwonego Boru. Darek potrafił rozpalic ognisko, przy którym wspólne śpiewy rozlegały się do późnej nocy. Jego ojciec i inni rodzice przywozili w termosach wojskową grochówkę...

Kiedys naśladował Kaszpi-

To było bardzo sympatyczne.

Waldemar Borusiewicz z Państwowej Szkoły Muzycznej mówi z entuzjazmem: „Mój uczeń, zdolny po zbój”. Krupa przez cztery lata grał w Big-Bandzie Waldemara Borusiewicza. Razem występowali na różnych koncertach, także w warszawskim Mariocie i Holiday.

— Żadnych problemów. Jeździł na szkolne przeglądy i konkursy i... wygrywał — dodaje Waldemar Borusiewicz.

W Miejskim Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych z Bernardem Karwowskim, który miał duży wpływ na rozwój jego zainteresowań, założył popowy zespół.

— Pamiętam go w białej koszuli w kwiatki i w... różowych spodniach. Wtedy nikt tak się nie ubierał. No i te długie włosy... —



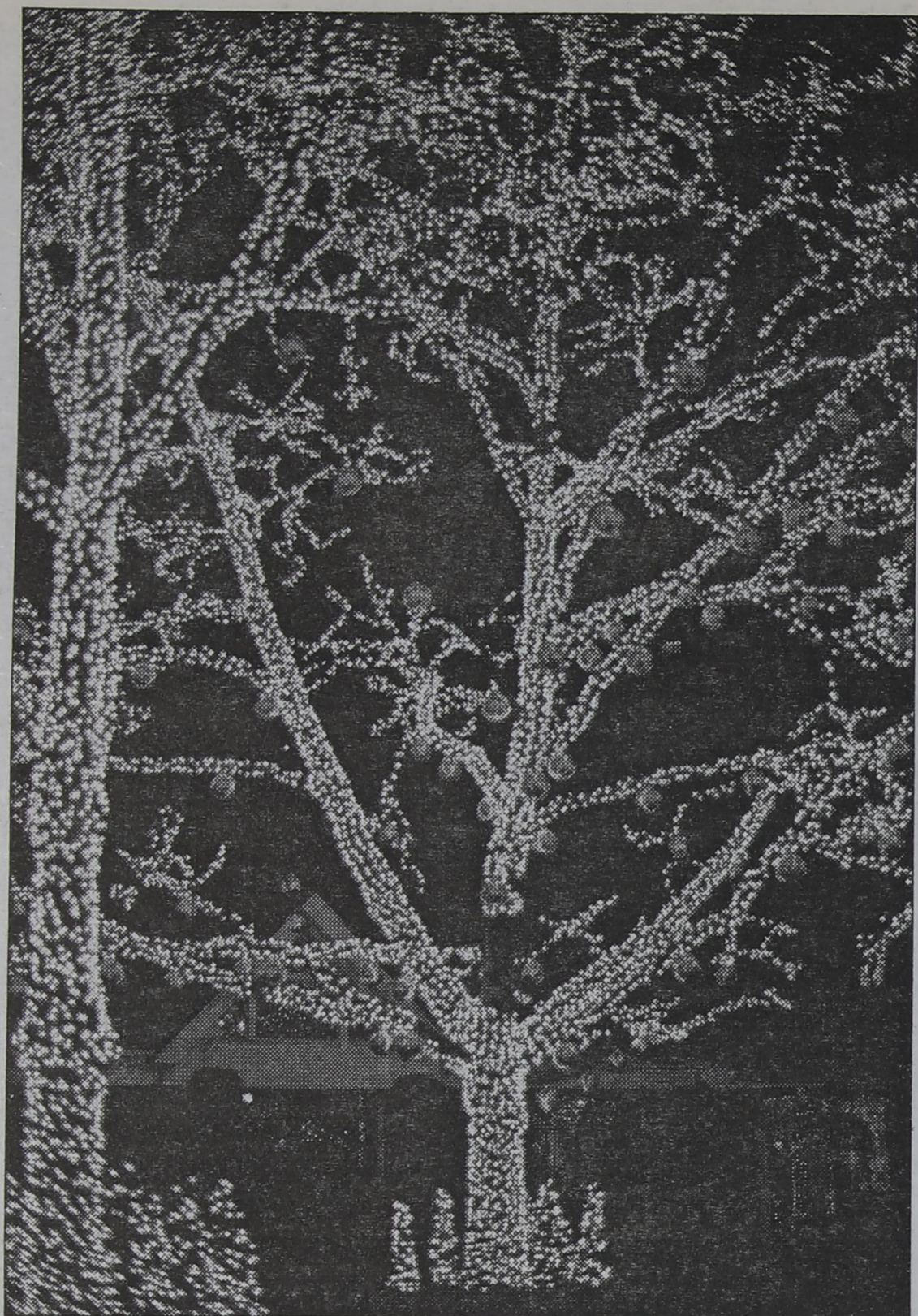
Przed rejssem wszystkie pobiegłyśmy zaprzyjaźnić się z wodą, a Darek został na jachcie, bo... musiał się przygotować. Chyba jeszcze wtedy się nas krępował — opowiada Wioleta Choromańska.

Darek przełamał pierwszą nieśmiałość. Najlepiej sprawdził się w obieraniu ziemniaków do wspólnych posiłków. Przywiązywał dużą wagę do

kiem Szczęśniakiem. I choć do Łomży przyjeżdża rzadko, jest obecny, bo znajomi uważnie śledzą jego muzyczną karierę i cieszą się z każdego sukcesu.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Anna Ostaniewicz, ulubiona wychowawczyni Darka; Darek (z długimi włosami w białej koszuli) z koleżankami na jachcie



Wigilia w ogniu

Wieczór dwudziestego czwartego grudnia 1944 roku był mroźny, podszyty śniegiem. Na kolonii w Olszynach, nieopodal Łomży, w kuchni trzyizbowego domu z drewna zwieńczonego słomą zeszli się, by podzielić się opłatkiem, rodzice Mariana Cwaliny, który miał wówczas siedemnaście lat. Przy stole, nakrytym białym obrusem, na którym leżał bochen chleba, było około dwudziestu gospodarzy wysiedlonych z Olszyn przez żołnierzy niemieckich. Wszyscy w blasku świec, przełamując się opłatkiem, ze łzami w oczach życzyli sobie przetrwania wojny i doczekania spokojniejszych czasów. Niski i chudy jak szczapa chłop w ciemnym swetrze podszedł do Kazimierza Cwaliny i powiedział, że chciałby, aby jej młodszy syn powrócił cało z niemieckiej niewoli.

— Mój najstarszy syn walczy w polskiej partyzantce, miejmy nadzieję, że wróca obaj — odrzekła i przetarła oczy rękawem.

Józef Cwalina postanowił zaprosić do stołu kwaterujących w sąsiednim pokoju trzech niemieckich oficerów. Przyszli uzbrojeni i usiedli na ławie pod oknem. Brunet o wysportowanej sylwetce, po-

chodzący ze Śląska, zapytał po polsku siedzącego naprzeciwko.

— A ty czego byś sobie życzył na nadchodzący rok?

— Następną wigilię chciałbym już spędzić w wolnej, dobrze rządzonej Polsce!

— Ja ci dam wolną Polskę! Ja cię, czerwony, zastrzelę! — wykrzyknął Niemiec, sięgając prawą ręką do kabury po pistolet.

Na szczęście, siedzący po jego bokach oficerowie chwycili go za ręce i wyciągnęli z kuchni.

Tymczasem podwórko spowiły ciemności, na niebie nie było nawet gwiazdowego pyłu, narastał jedynie warkot zbliżających się samolotów radzieckich. Niektóre leciały nisko nad drzewami i zrzucały bomby na domy i budynki, które zamieniały się w łunę ognia. Wysoko za nimi nadlatywały kolejne z czerwonymi gwiazdami oraz podwójnymi skrzydłami, wywołując na ziemi eksplozje, po których wirowały w powietrzu odłamki desek i kamienie.

Niemal wszystkie zabudowania Olszyn i okolicznych wsi płonęły. Ocalał wówczas tylko, położony na uboczu, rodzinny dom Mariana Cwaliny.

BOGDAN DUCHNOWSKI

Morning Poland

Basia Soja pracuje w drugim co do wielkości na świecie kasynie w amerykańskim Uncasville w stanie Connecticut. Prócz Basi zarabia tu na życie 6 tysięcy ludzi i jest naprawdę sporo do roboty. Basia jest krupierem, ale nadzoruje również grupę krupierów, w większości portorykańczyków.

Polacy mają znakomitą reputację w kasynach amerykańskich. Kasyno w Uncasville (właścicielami są Indianie!) zatrudniło grupę studentów z Polski: sfinansowało im szkolenie, dostali mieszkania, zarobki sięgały 17 dolarów na godzinę! Polacy się sprawdzili, niektórzy podjęli decyzję: „I stay in Uncasville. — good bye Poland”.

Jak w książkach o Jagiellonach

Już na granicy polsko-litewskiej w Ogródnikach (przyjechała ze swoim przyjacielem Vyto przez Litwę) trzeba było dopompowywać koła. Basia wiozła prezenty dla całej rodziny w Polsce: 4 walizki po 50 kilogramów każda, dziesiątki ubrań na zmianę na minus 30 i plus 30 stopni, buty na trzęsienie ziemi i płócienną pepegi na upały.

Kartki z opisem, co jest dla kogo, spięte były w niewielki zeszyt. Imiona, rozmiary, płeć. Wszystko starannie rozpisane i ułożone jak krupierskie żetony.

Vyto, po po polsku Witek, po litewsku Vytautas, jak wielki Książę Litewski, podobnie jak Basia od urodzenia mieszka w USA. Jego rodzice szczęśliwie zbiegli przed bolszewizacją Litwy w 1945 roku. Dzielnie nosił horrendalnie ciężkie bagaże Basi, a na sobie ulubioną koszulkę z godłem Litwy. Vyto kocha szczerze Litwę i polską Basię, a Basia kocha Polskę i Witka. Jak w książkach o Jagiellonach.

Dzień dobry, durak...

— Zawsze ciekawiła mnie historia mojej rodziny w Polsce. Dziwiałam się, dlaczego nazywają mnie w domu Basia, co to za imię? Na całego zaczęłam się interesować historią w 1998 roku, kiedy miałam dostęp do internetu. Chciałam się dowiedzieć o losach ojca, zwłaszcza po jego śmierci. Wiedziałam, że był na Syberii, gdzie jest ta Syberia?

W Uncasville Basia przygotowała metodycznie scenariusz przyjazdu, ustaliła ilość członków rodziny. Nie zrażało ją, że wujkowie Tade-

Nowy rys w pański zaczynają t



Ja ci

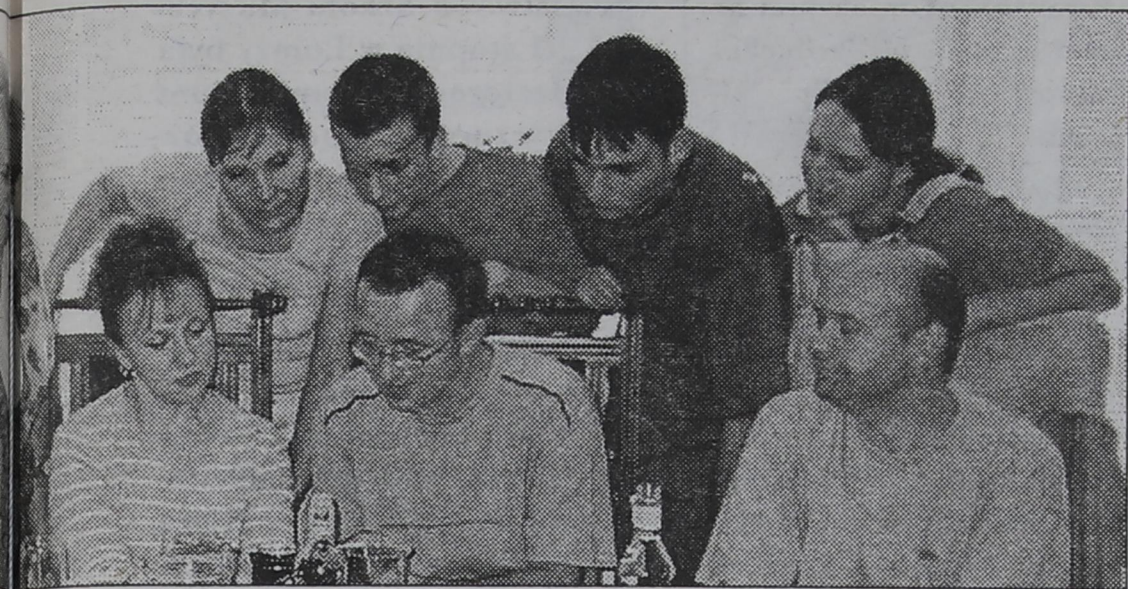
usz, Mietek i Jan, bracia jej ojca Józefa mają już 24 wnuków, a ci swoje pociechy. Domagała się dodatkowych informacji z Polski, imion, i rozmiarów każdego wnuka... systematycznie poprawiając rysunek Sojowego drzewa genealogicznego, ale ciągle było to za mało.

Przed wyjazdem nauczyła się kilku słówek: „proszę”, „dzień dobry”, „dziękuję”, „dobrze”. Z dzieciństwa pamiętała tylko „durak”. Ma żal do rodziców, że rozmawiali po polsku, a do dzieci zwracali się wyłącznie po angielsku. Basia była stuprocentowo pewna, że „durak” (dla niej leń, obibok i niezguła) jest najbardziej znanym polskim słówkiem. Ale początkowo powtarzała ostrożnie „dzień dobry”, „kocham cię bardzo” albo „ja cię kocham”, jak w piosence.

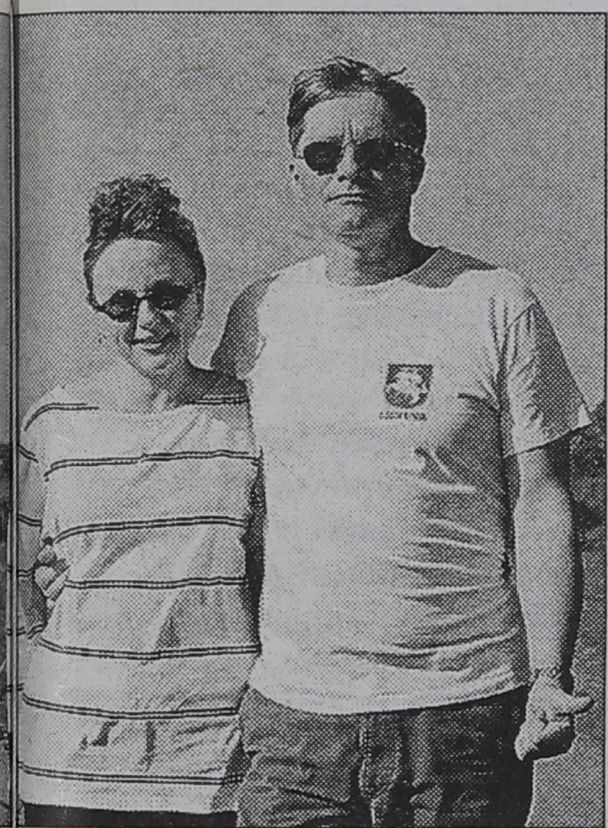
Jazda po Polsce była ekstra przeżyciem: Basia co rusz zamykała oczy, a Vyto szybko się zorientował, że lepiej patrzeć na bok, przez okno, aniżeli przed siebie. Kilka razy krzyknął „whoow”, ale w końcu zorientował się, że lepiej popijać piwo i gapić się na krowy na poboczu. Wyprzedzanie na trzeciego, zjeżdżanie na pobocze, aby wyprzedzający z naprzeciwka się zmieścił, całkowicie racjonalne i obo-



losie: dzieci i wnuki emigrantów za chlebem
knić do korzeni drzewa swej rodziny



ę kocham



Na Syberię

Jest córką Józefa Soi, wnuczką Jana. Jan w 1910 roku wyjechał za chlebem do Ameryki. Tam poznał i wziął sobie za żonę Katarzynę Wilk z Odrzykonina koło Krosna. W trzy lata później na świat przyszedł Józef Soja. Potem na świat przyszli: Maria, Stanisław i Zofia. W 1926 Sojowie wrócili do Polski. Skusili dotacje, marzenia o własnym kawałku ziemi. Osiedlili się w polskiej kolonijnej wsi Żrotowice, niedaleko Dobromila, dziś po ukraińskiej stronie granicy. Na świat przyszli kolejne dzieci: Tadeusz, Mieczysław, Jan i Franciszek.

— Do kościoła chodziło się do Miżyńca, Nowego Miasta — wspomina Tadeusz Soja z Szamotuł. — Rodzina była liczna, ale żyła dostatnio, stadko krów, maszyny, było co robić przez cztery sezony w roku.

Do 1939 roku. We wrześniu ojca Basi wcielono do Piątego Pułku Strzelców Podhalańskich.

Walczył pod Jaślanami.

Ale za plecami Polski Sowieci ułożyli się z Niemcami. Wojna była przegrana, a kraj podzielony. 10 lutego 1940 roku rodzinę Sojów deportowano na Syberię.

— Obóz był w Znamien-

ce — Mieczysław Soja długo prowadził palec po zmiejonej skserowanej mapie i recytował z pamięci — Omska oblast, Trakskij rajon.

W Znamieniec z głodu i zimna zmarli Jan i Katarzyna.

— Ojciec szczęśliwie trafił do Andersa, potem do Anglii, bił się w I Pancernej Brygadzie generała Maczka. — Basia spoglądała w notatki i wymieniała ciurkiem numery regimentów. — Walczył w Normandii, Holandii, Belgii i Niemczech. Tadeusz Soja do Andersa nie zdążył, trafił do Sielc, bił się w dywizji Kościuszki, w armii Berlinga.

W 1947 roku Józef Soja wyjechał do USA. Inni Sojowie w różnych okolicznościach wrócili po latach z Syberii, osiedlili się w różnych regionach kraju.

Takie polskie losy. Jest w nich wyprawa za chlebem do Ameryki jeszcze przed I wojną światową, jest bicie serca, gdy Polska odzyskała niepodległość w 1918 roku i decyzja o powrocie do macierzy. Jest Syberia, tragedia i rozpacz. Ale bracia szczęśliwie przeżyli wojnę. Każdy stworzył rodzinę, a w meblościankach przechowywał stosik sybirackich medali i odznaczeń wojennych.

Skryty plan

Basia ustaliła wszystkie gałęzie Sojów i podzieliła je na 4 kupki, według miejsca zamieszkania. Plan był taki: objechać Sojów w cztery dni. Prawie się udało, choć kierowca musiał toczyć ostre boje (za dyplomatycznym przyzwoleniem Basi), aby śniadanie u Jurka (wyglądało jak obiad odświętny u Sojów) trwało krócej niż 4 godziny, a obiad u Józka (przyjęcie jak na dworach Jagiellonów, uwaga Vyta) nie składał się z siedmiu mięsnych dań plus kilkadziesiąt przystawek. Miała tylko kilka dni, a na głowie z pół setki Sojów, z których każdy ciągnął w inną stronę.

Sojowie stawili się na spotkaniu z Basią licznie i w komplecie: od seniora po ośeska. Vyto wypełniał swoje obowiązki sumiennie: w kilka dni pobytu w Polsce wypił więcej alkoholu niż przez ostatnie 10 lat w USA. Zbliżony rezultat Vyto osiągnął na Litwie.

Soja za gorczycę

Sojowie są rodziną liczną, ale podług imion małą. Przeważają Zosie i Janowie, Grażyny i

Józkowie, Basie i Mietki. Jedną z Sojów wyszła za mąż za Gorczycę.

Sojowie mają psy, koty, stawy rybne i gitary. Muzykalna rodzina: w każdym domu gitary i fortepiany, w Szczytnie Boccariniego na skrzypcach odegrał Bartek, a w Szamotułach Mozarta próbowała Grażyna, ale i tak skończyło się na Bobie Dylanie i wspólnym zawodzeniu „How many years must a man walk down...”.

Po „większej wódce” (Basia wypija może półtora kieliszka; w Polsce wypija pierwszy w życiu kieliszek białej wódki) Grażyna zagrała songa Metaliki i wtedy Basia się całkowicie rozkleiła. Wszyscy śpiewali, a Basia tłumaczyła treść na polski, posiłkując się znajomością kilku polskich słów i kartkując słowniki. Nawet Vyto przypomniał sobie, że niegdyś grał na gitarze i poszarpał nostalgicznie strunami.

Sojowie mieszkają skromnie, są typową małomiasteczkową rodziną, są tak zwykli jak serdeczni. Nie brak im codziennych kłopotów i trosk, czy starczy do pierwszego, co z kredytem. Ale teraz nie liczą się takie sprawy, teraz wszyscy gadają o rodzinnym zlocie.

Łzy

Na trasie z Elku do Szamotuł Basia zobaczyła jeziora, o których wcześniej nie słyszała. Wrześniowe, słoneczne dni zrobiły swoje. Łzy w oczach i... Basia ma nowy cel: działka z domkiem nad jeziorem, gdzieś „na Mazurach”. Kierowcę pytała o ceny. Jak budżet nie wytrzyma, weźmie nadgodziny w kasynie. Z domku nad jeziorem będą mogli korzystać wszyscy, a Basia wtedy, gdy przyjedzie: raz na 2–3 lata.

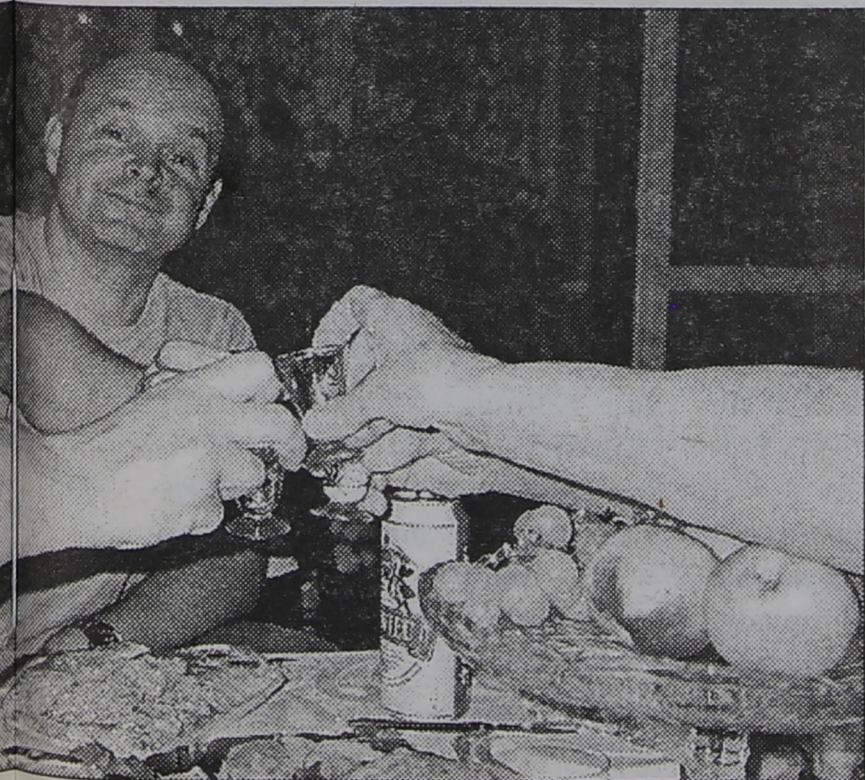
„Ja cię kocham”, Basia żegnała się po polsku i dodawała po angielsku „My dreams come true”. Basia porozdzielala role i obowiązki polskim Sojom jak podległym w Uncasville portorykończykom. Jak przyjedzie ponownie, nie będzie zamieszania, 30 kilogramowych prezentów (Basia powiozła więcej z powrotem niż przywozła), posiłki będą skromniejsze, a młodzież płynnie będzie tłumaczyć niekończące się rozmowy.

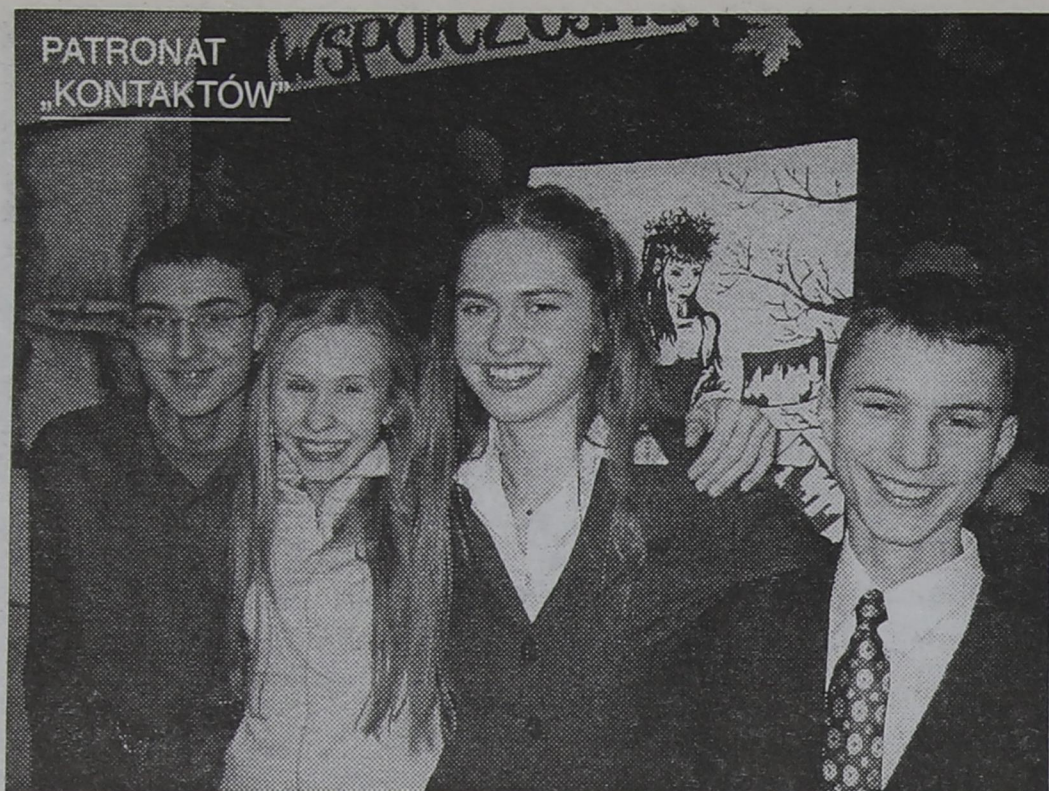
TOMASZ WIŚNIEWSKI

Na zdjęciach: Basia i Vyto; Basia ogląda rodzinny album; polskie spotkania...

wiążące standardy w Polsce, były dla nich takim szokiem, że niepokój zaczął się udzielać ich kierowcy.

Przez kilka dni w Polsce Basia nie obejrzała nawet kawałka kraju, jedynie jeziora, lasy i krowy z okien samochodu oraz uginające się stoły, w których kilogramy mięsa kryły się w lesie butelek win, wódek, piw, szampanów i oranżad Helena.





Bukiet z grudniowych strof

— Jestem szczęśliwy, że z roku na rok jest coraz więcej uczestników! — mówi Witold Długozima, twórca Teatryku Żywego Słowa „Logos”. — To najlepszy dowód na to, że wciąż ludziom poezja potrzebna jest do życia!

Niemal 60 gimnazjalistów z województw mazowieckiego, lubelskiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego rywalizowało w XIX Łomżyńskim Konkursie Recytatorskim Polskiej Poezji Współczesnej, organizowanym przez Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”, Klub Garnizonowy oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Mottem tegorocznych słownych zmagani był fragment pięknego utworu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego:

Calego siebie dać
jak bukiet chabrów
bo zawsze warto.

Bo nigdy za późno...

Jury pod przewodnictwem Ireny Knapik-Machnowskiej, krytyka literackiego z Ostrołęki uznało, że najlepszym interpretatorem poezji jest Paweł Wojciechowski, reprezentujący Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”. Drugie miejsce przypadło Katarzynie Żuk z Gimnazjum nr 2 w Łomży, a trzecie zajęli Bartosz Kamiński z Gimnazjum w Kolnie i Grzegorz Zawada z Gimnazjum nr 8 w Łomży. Nagrodę „Kontaktów” za dobór konkursowego repertuaru otrzymała Agnieszka Zelerowicz, gimnazjalistka z Rutki (pow. zambrowski).

Wyróżnienia: Justyna Kokoszko z Jedwabnego, Tomasz Kosio-

rek z Wizny, Magdalena Kamińska z Małkini, Joanna Brzóska z Miastkowa, Ewa Kozikowska i Ewa Ścisłowska z Gimnazjum nr 6 w Łomży oraz Karol Gardocki i Sylwia Murzyn ze Szkoły Specjalnej w Łomży.

Nagrodę Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży, za najlepszą interpretację utworu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, otrzymał Kamil Szablowski, reprezentant Teatryku Żywego Słowa „Logos”. Wszystkim gratulujemy!

— Poezja to lustro, w którym odbija się dusza autora; to świat inny, lepszy — twierdzi Agnieszka Zelerowicz. — Sama pisze wiersze, co sprawia mi wielką przyjemność, bo poezja pomaga żyć. Do moich ulubionych twórców należą Kazimierz Przerwa-Tetmajer i ksiądz Jan Twardowski.

— Moim marzeniem są studia aktorskie — przyznaje Bartek Kamiński. — Recytowanie poezji jest dla mnie wielką radością i pewnym sprawdzianem moich umiejętności scenicznych. Poezja to sposób przekazywania uczuć, odbierania świata; poezja to nauka życia.

— W poezji można się schronić i kiedy jest źle, i kiedy człowiek jest szczęśliwy — uzupełnia Paweł Wojciechowski, do którego ulubionych twórców należą ksiądz Jan Twardowski i Wiesław Kazanecki.

Na zdjęciu (od lewej): Bartosz Kamiński, Katarzyna Żuk, Agnieszka Zelerowicz i Paweł Wojciechowski

Seminarium z nutką

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Łomży była organizatorem seminarium pianistycznego dla pedagogów i uczniów szkół muzycznych makroregionu (województwo podlaskie i warmińsko-mazurskie).

— Seminarium wypełnił bogaty program: praca nad techniką i artykulacją pianistyczną, różne sposoby rozwiązywania problemów technicznych i artykulacyjnych oraz zastosowanie artykulacji w pracy nad interpretacją utworów. Z zajęć skorzystali wszyscy, bo były to lekcje otwarte dla uczniów i profesorów — mówi Zofia Jaśkowiec, dyrektor PSM I i II stopnia w Łomży.

Seminarium prowadził prof. Paweł Skrzypek.

Łomżyńska Szkoła jest wysoko oceniana przez władze resortowe. Powierzenie przez Centrum Edukacji Artystycznej Ministerstwa Kultury i Sztuki zorganizowanie seminarium jest wyrazem uznania jej dotychczasowej działalności merytorycznej i organizacyjnej.

W nowym roku kalendarzowym, jak zapowiada dyrektor Zofia Jaśkowiec, w łomżyńskiej szkole odbędą się makroregionalne przesłuchania i warsztaty muzyczne dla uczniów z udziałem mistrzów.

Rozpal serce

Pod wspólnym hasłem „Rozpal serce” w trzech Kościołach: katolickim, prawosławnym i ewangelicko-augsburskim sprzedawane są świąteczne świece z przeznaczeniem dochodu na pomoc charytatywną.

W parafiach katolickich świece z napisem „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom” trafiają do wiernych już dziesiąty raz, natomiast w pozostałych dwóch kościołach akcja prowadzona jest po raz czwarty.

Katolicki Caritas planuje rozprowadzić w parafiach około 50 tysięcy świec, a Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia „Eleos” około 14 tysięcy. W ubiegłym roku z akcji „Wigilijnego dzieła” Caritas uzyskała 148 tysięcy złotych, a „Eleos” — około 50 tysięcy. Pieniądze przeznaczone zostały na prezenty, lekarstwa, odzież, a sto tysięcy dzieci wyjechało na kolonie i zimowiska. Tak samo będzie w tym roku. Wystarczy kupić jedną świecę, by zapłonęło dobro...

Niemal 40 uczniów 27 szkół średnich, kształcących się w różnych dziedzinach przemysłu spożywczego, reprezentantów województw mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego rywalizowało w eliminacjach okręgowych VI Olimpiady Wiedzy o Żywności, które odbyły się w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży. Test oraz sprawdzian ustny dotyczyły przetwórstwa, analityki i ekonomiki.

Najlepszą wiedzę wykazały się reprezentantki podlaskiego,

zajmując trzy pierwsze miejsca! Zwyciężyła Małgorzata Chojnowska z Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży, przygotowywana do eliminacji przez nauczycielki Elżbietę Bałazy i Dorotę Chylińską. Druga lokata przypadła Monice Skowrońskiej z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Białymstoku (jej opiekunkami były Danuta Grodzka, Teresa Kubiak i Halina Pa-



Wiem, co jem

nasiuk), trzecia — Kindze Kalinowskiej z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Białymstoku (przygotowywała się pod kierunkiem Zbigniewa Stolarczyka).

Dziewczeta są w klasie maturalnej. Wiedza, którą wykazały w finale okręgowym Olimpiady, zwalnia je z pisania pracy dyplomowej oraz egzaminu z przedmiotów zawodowych.

Eliminacje (ten sam egza-

min pisemny i ustny) odbyły się jednocześnie także w pozostałych siedmiu okręgach kraju. Organizatorami Olimpiady Wiedzy o Żywności są Akademia Rolnicza w Poznaniu oraz Ministerstwo Edukacji i Sportu. Finał ogólnopolski rozegrany zostanie w marcu 2004 roku w Poznaniu. Najlepsi otrzymają indeks studenta wyższej uczelni.

Na zdjęciu od lewej: Małgorzata Chojnowska, Monika Skowrońska i Kinga Kalinowska

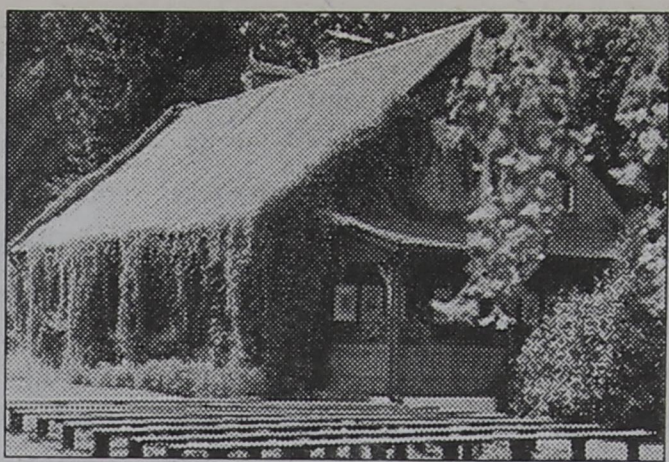


Był taki facet księżycowy

Miejska Biblioteka Publiczna w Kolnie podsumowała konkurs literacki, zorganizowany z okazji roku K.I. Gałczyńskiego. Wpłynęły 44 prace 42 autorów.

Wśród uczniów szkół podstawowych najlepsze prace zaprezentowali: Żaneta Zduńczyk z Porzytego (fragment „Kroniki Olsztyńskiej”), Natalia Malczyk (parafraza utworu „W leśniczówce”), Damian Nagórski z Małego Płocka (wiersz „małe kino”), Adrian Góralczyk z Małego Płocka (parafraza utworu „Kolysanka o kołysce”); wyróżniony został również za oprawę plastyczną prezentacji. Natomiast Sylwia Obrycka z Małego Płocka otrzymała wyróżnienie za „przewrotność” w interpretacji utworu „Lubie”. Wyróżniono też prace „Pieśń” Tomasza Chrzanowskiego, fraszkę „O naszym...” Mateusza Supińskiego i „Wizytę” Adama Włodkowskiego. Cała trójka uczy się w Szkole Podstawowej w Chłudniach.

Wśród gimnazjalistów najwyższą ocenioną została Emilia Łosiewska i Dominika Truszkowska (obie ze Stawisk) oraz Katarzyna

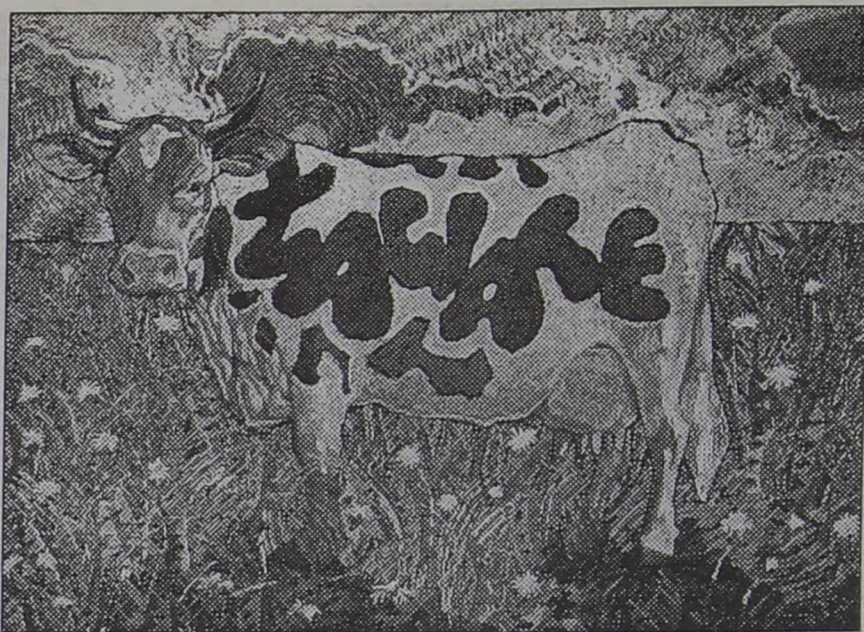


Murawska i Karolina Niedźwiecka z Zabiela. Wyróżnienia przyznano Rafałowi Stanisławskiemu z Gimnazjum w Kolnie i Sylwii Konstancy z Gimnazjum w Zabieli.

Szkoły ponadgimnazjalne reprezentowane były jedynie przez uczniów kolneńskiego ogólniaka. Największe uznanie jury zyskały parafrazy Moniki Prusinowskiej „Hamlet i kelnerka”, Eweliny Justyny Dymczyk „Ballady o trzęsących się portkach”, Marty Pikulińskiej „Zaczarowana dorożka” i Małgorzaty Koprowskiej „Dla czego ogórek nie śpiewa”.

Na zdjęciu: muzeum Gałczyńskiego w Praniu (gm. Ruciane-Nida)

Krowa W... galerii



— Z upodobaniem maluje pogodnie krajobrazy,

pełne światła i delikatnych, ciepłych tonów, natomiast portrety, obwiedzione wyrazistym konturem, oddziałują szczególnie ekspresją rysów twarzy — mówi Karolina Skłodowska, kierownik Ga-

lerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Wystawę prac Grzegorza Mioduszeńskiego można oglądać do 4 stycznia 2004 roku.

Teatr przy tablicy

Bardzo ciekawie zapowiadają się VIII Konfrontacje Teatralne Młodzieży Szkół Średnich, organizowane przez Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Grupy z Białegostoku, Kol-

na, Łomży i Zambrowa zaprezentują się w najróżniejszych pod każdym względem spektaklach.

Przeegląd odbędzie się 12 grudnia (piątek), od godz. 10.00. Natomiast 13 grudnia (sobota), o godz. 15.00 z przedstawieniem „Ali-cje” wystąpi Teatr „Klaps” z MDK w Białymstoku. Miejsce wszystkich spektakli: sala widowiskowa MDK-DŚT przy ul. Wojska Polskiego 3. Wstęp wolny.

Arsenał otwiera

Znana w Polsce (nie tylko ze skandalu po zamknięciu poprzedniej wystawy na wniosek radnej Ligi Polskich Rodzin; czytaj „Kłódka dla prezydenta”, str.

7) Galeria Arsenał w Białymstoku zaprasza na wernisaż wystawy grafiki Tomasza M. Kukawskiego (12 grudnia, piątek, godz. 18.00).

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Pozdrowienie od prezydenta

W londyńskim Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego przeglądałem relacje polskich sybiraków, zbierane już w czasie wojny na Bliskim Wschodzie. Autorami byli rodacy, którzy z miejsc wywózki i łagrow dotarli po lipcu 1941 r. do armii gen. Władysława Andersa. Wśród nich znaleźli się z wpisaną do życiorysów Łomża.

Kanonier Marian Kamaszewski, z zawodu tapicer, został aresztowany w Zambrowie 13 grudnia 1939 r. W więzieniu łomżyńskim przesiedział 5 miesięcy, bo był podejrzany o szpiegostwo. Prawdopodobnie dlatego, że jego wujek służył w Warszawie w policji. Głód i mróz w zimnej celi zakończyły się utratą przytomności, więc więzień z pojedynki został przeniesiony do celi szpitalnej. Przesłuchania prowadziło nocą 2–3 enkawudzystów. Ponieważ „szpieg” wciąż się nie przyznawał do zarzucanych czynów, był bity kolbą rewolweru, grożono mu zastrzeleciem, dwukrotnie wsadzono do karceru, w którym podłogę pokrywała kilkucentymetrowa warstwa wody.

Bombardier Saturnin Piątkowski, rolnik, trafił do więzienia w Łomży 25 listopada 1939 r. za odmowę głosowania w oszukańczych wyborach do Zgromadzenia Narodowego. W śledztwie oskarżono go o agitację przeciwko ZSRR, „używając środków jak bicie i morzenie głodem, abym wyznał, że Polska już nigdy nie wróci”. Po 8 miesiącach odstawiono go do więzienia w Homlu, tam otrzymał wyrok: 8 lat łagrow. Wywieziony do Kotłasu, pracował przy budowie kolei żelaznej.

Plutonowy Jan Baraj, leśnik. W marcu 1940 r. przewieziony do więzienia w Łomży. „Więzienie było wypełnione, w nocy nie dawały spokoju rozzdzierające krzyki i jęki, mówiono, że krzyczą ci, co powariowali. Tu w

końcu marca odbyło się moje ostatnie badanie na okoliczność: «Do jakich partii należałem?» Nie należałem do żadnej partii. Następnie do celi w asyście strzelka (strzelca) przyszedł lekarz i zbadał, czy mam wszystkie zęby, całe palce na rękach i nogach, czy są paznokcie i czy nie mam połamanych kości, poczem zaprowadzono do kancelarii i kazano podpisać oświadczenie, że z tytułu przebywania w więzieniu nie roszczę do NKWD żadnych pretensji. Tejże nocy po dokładnej rewizji, z zagłębieniem we wszystkie otwory ciała, załadowano nas w liczbie około 160 osób do zakratowanych wagonów towarowych i wywieziono do Mińska. W Stołbcach, przejeżdżając (dawną) granicę, żegnaliśmy Polskę.” Przez Mińsk i Moskwę droga wiodła do obozu na Pieczorę.

Kiedy opowiedziałem prezydentowi Ryszardowi Kaczorowskiemu o przypadku z lekarzem i „trosce” NKWD, zdziwił się bardzo. I jakby w rewanżu opowiedział takie oto zdarzenie. Kiedy ich uwalniano z obozu na Kołymie, enkawudzista zakończył swą mowę: „Czy są pytania?”. Tak, jeden Polak miał: „Kiedy wydadzą nam czystą bieliznę?” Zapadło dłuższe milczenie, po czym Rosjanin puścił wiązanek przekleństw i wreszcie wykrzyknął: „Takiego durnia jeszcze nie widziałem! Gdyby mi ktoś powiedział, że mogę stąd wyjść, tobym na kolanach wyszedł za bramę łagru, a ten pyta, czy wydadzą czystą bieliznę!”

Pan prezydent Ryszard Kaczorowski prosił, bym pozdrowił czytelników „Kontaktów”, a ja za tydzień powrócę do relacji sybiraków, którzy przeszli w latach 1939–1941 przez łomżyńskie więzienie.

ADAM DOBRONSKI

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

12 grudnia (piątek) — •
Gdzie jest Nemo, godz. 16.00, 17.45 • Tożsamość, godz. 19.30, 21.00;

13 grudnia (sobota) — •
Gdzie jest Nemo, godz. 12.30, 14.15, 16.00, 17.45 • Tożsamość, godz. 19.30, 21.00;

14 grudnia (niedziela) — •
Gdzie jest Nemo, godz. 11.00, 12.45, 14.30, 16.15 • Tożsamość, godz. 18.00, 19.30;

15–18 grudnia (poniedziałek — czwartek) — •
Gdzie jest Nemo, godz. 16.30, 18.15 • Tożsamość, godz. 20.00.

Droży Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Blizsze informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





BISKUP I PATRIOTYZM

Wiem, że poruszę sprawy nie-
zbyt popularne, ale chciałbym
przedstawić swoje zdanie. Wła-
śnie przeczytałem („Kontakty”,
nr 48/2003) wywiad z dokto-
rem Krzysztofem Sychowiczem
o biskupie Stanisławie Łukom-
skim. Padły tam dwa stwierdze-
nia, o których nie wiem, czy
świadomie zostały użyte, ale
nie mam podstaw podejrzewać
udzielającego wywiad o brak
wiedzy.

Pierwsze: „... zasługuje na to,
by upowszechnić jego duchow-
we dzieło, bo jest niezwykle
przykładem człowieka, idącego
całe życie jedną, jedyną drogą”.
Drugie: „... wspierał tworzenie
katolickich stowarzyszeń mło-
dzieży z najróżniejszymi forma-
mi działalności religijnej i pa-
triotycznej...” Chodzi mi o sło-
wo „patriotycznej”. Być może
mam inne pojęcie patriotyzmu.

Kilka przykładów. Janina Ba-
rycka w książce „Stosunek kle-
ru do państwa i oświaty” Fakty i
dokumenty, Warszawa 1934, na
s. 21 pisze: „Przed niedawnym
czasem opinia publiczna po-
ruszona została wiadomością,
że biskup Łukomski z Łom-
żyńskiego zabronił odprawia-
nia nabożeństw z okazji imie-
nin Pana Prezydenta Rzeczy-
pospolitej”. Na str. 48 tejże książ-
ki jest fragment listu biskupa
„O stronnictwach wrogich Ko-
ściołowi”. O tym liście wspomi-
na Henryk Syska w książce „O
czarne wody Narwi”, Warsza-
wa 1971. Jakże przesłania za-
wiera list? Na przykład takie
„Przeto rozporządzam, aby na
znak żałoby i smutku w para-
fiach o znacznej ilości głosów
oddanych na listy socjalistów,
wyzwolenia i tzw. stronnictw
chłopskich, zaniechano odby-
cia uroczystej procesji rezurek-
cyjnej. We wszystkich zaś para-
fiach zabraniam święcenia wiel-
kanocnego w tych miejscowo-
ściach, w których oddano gło-

sy na listy stronnictw wyżej wy-
mienionych”.

W dalszym ciągu cytuję za J.
Barycką (s. 129): „Dnia 15 lute-
go 1923 roku w katedrze Łom-
żyńskiej odbyło się nabożeń-
stwo żałobne za spójność duszy
Euligiusza Niewiadomskiego,
mordercy pierwszego Prezyden-
ta Rzeczypospolitej Polskiej Ga-
briela Narutowicza”. Natomiast
nabożeństwo za dusze Gabrie-
la Narutowicza, Michaliny Mo-
ścickiej, czy w intencji Józe-
fa Piłsudskiego w jego imieni-
ny, nie mogły odbyć się, ponie-
waż biskup nie zezwolił. „Ku-
ria Biskupia w Łomży zabroni-
ła księżom prefektom odpra-
wiania nabożeństw szkolnych
z okazji piętnastolecia zdoby-
cia Niepodległości”. Na stronie
166 znajdujemy suchą notatkę:
„W dniu Bożego Ciała odczyta-
no w kościołach diecezji łom-
żyńskiej orędzie biskupie, ga-
niące Święto W.F. i P.W., (Wy-
chowania Fizycznego i Przyspo-
sobienia Wojskowego), a spe-
cjalnie piętnujące Seminarium
Nauczycielskie Żeńskie”. To tyl-
ko kilka faktów. Jeżeli to zasłu-
guje na upowszechnienie, win-

szyć doktorowi Krzysztofowi
Sychowiczowi dobrego samo-
poczucia.

Nie jestem z wykształcenia
socjologiem, etykiem czy reli-
gionauką. Nie mam dostępu
do źródeł w Instytucie Pamię-
ci Narodowej, więc może nie je-
stem dokładnie poinformowa-
ny o działalności biskupa, ale
chyba te przykłady świadczą,
że należałoby ostrożnie upo-
wszechniać wartości głoszone
przez biskupa. Ale patriotyzm
można różnie rozumieć.

Nie mam prawa i podstaw
sądzić, że udzielający wywia-
du pomylił się lub był niedoin-
formowany. Mam tylko pewien
niesmak, że doktor Krzysztof
Sychowicz w taki sposób repre-
zentuje Instytut Pamięci Naro-
dowej.

dr Leszek Dorochowicz
Suwałki

Piszę ten list gwoili faktogra-
fii. Nie jest moim celem komuś
zrobić przykrość lub obrazić.
Cieszę się, że jestem emerytem
i ewentualnych treści nie będę
zobowiązany upowszechniać.

Na zdjęciu: biskup Stanisław
Kostka Łukomski



BRAWO PRZEMEK!

Stypendium Ministra Edu-
kacji Narodowej i Sportu za wy-
bitne osiągnięcia w roku szkol-
nym 2002/2003 otrzymał Prze-
mysław Skrodzki, uczeń Zespo-
łu Szkół Ponadgimnazjalnych w
Kolnie. Przemek jest studentem
Uniwersytetu Marii Curie-Skło-
dowskiej w Lublinie. Studiuje
stosunki międzynarodowe na
Wydziale Politologii.

W klasie maturalnej uzyskał
średnią ocen 5,36. Był jednym
z założycieli i członkiem zarzą-

du Szkolnego Klubu Europej-
skiego „EuroAdaś”, działające-
go w Zespole Szkół Ponadgim-
nazjalnych w Kolnie. Był także
laureatem eliminacji central-
nych VI i VII Olimpiady Wie-
dzy o Unii Europejskiej, zdobył
I miejsce w anglojęzycznych za-
wodach centralnych „The Inter-
national Contest of Knowledge
on the European Union”, fina-
listą IV Ogólnopolskiego Kon-
kursu Wiedzy o Integracji Eu-
ropejskiej pod patronatem Pre-
miera RP Leszka Millera i wie-
lu innych.

Występując wielokrotnie w
programach telewizyjnych i wy-
wiadach prasowych, promował
naszą szkołę. Życzymy Przemko-
wi mądrych wyborów, trafnych
decyzji w dalszym życiu. O dal-
sze sukcesy jesteśmy spokojni.

Maria Rumińska
dyrektor

Zespołu Szkół
Ponadgimnazjalnych
w Kolnie

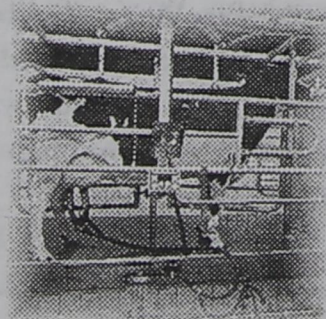
„PAN TOM BUDUJE DOM”

W związku z ukazaniem się
artykułu zatytułowanego „Pan
Tom buduje dom” („Kontakty”,
nr 46/2003), uprzejmie infor-
muje, że postanowieniem z 19
listopada 2003 roku Prokurator
Prokuratury Okręgowej w Łom-
ży uchylił postanowienie Pro-
kuratora Rejonowego w Łom-
ży o umorzenie dochodzenia w
sprawie podrobienia dokumen-
tów dotyczących rozbudowy
domu, opisanej w artykule. Za-
lecił kontynuowanie postępo-
wania i jego uzupełnienie.

Maria Kudyba
Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łomży

Belima OFERUJE

- SCHŁADZALNIKI MLEKA, POJ. 200 L – 6000 L
NOWE I UŻYWANE (WYMIANA)
- DOJARNIE I HALE UDOJOWE – SYSTEMY
ZADAWANIA PASZ
- HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA
- WYPOSAŻENIE OBÓR
- ŚRODKI HIGIENY UDOJU



EXTRA
JESIENNA
PROMOCJA

Łapy, ul. Brańska 1, tel. (085) 715-67-79
tel./fax (085) 715-49-19, 0604-507-997

ROL STAL

PAWŁOWSKI
PRODUCENT URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
OFERUJE:

KONSTRUKCJE STALOWE OBIEKTÓW
INWENTARSKICH

„pod klucz”

- * obory
- * chlewnie
- * kurniki
- * kryte ujeżdżalnie

... a także

- świetliki połacowe i kalenicowe
- płyta poliuretanowa i płyta warstwowa
- blacha trapezowa

KILKADZIESIĄT ZREALIZOWANYCH
OBIEKTÓW W CAŁEJ POLSCE

URZĄDZENIA DLA BYDŁA

- przegrody stanowiskowe... już od 52zł;
- drabiny paszowe już od 56zł;
- uwięzi stanowiskowe już od 37zł;
- hydrauliczny zgarniacz obornika;
- pašniki ławkowe;
- poskromy weterynaryjne.

URZĄDZENIA DLA TRZODY

- klatki porodowe już od 260zł;
- kojce indywidualne już od 160zł;
- autokarmniki paszowe już od 40zł.

07-300 Ostrów Maz. ul. Różańska 45
tel 029 644 07 40 kom. 0606 854 394

www.rolstal.pl

REKLAMA

REKLAMA



KONTAKTY

• Podlaski Oddział Straży Granicznej zwrócił się do władz miasta o przekazanie terenów przy ulicy Tartacznej na budowę strażnicy. Znajdzie w niej pracę ok. 100 funkcjonariuszy SG.

• Od nowego roku właściciele psów płacić będą podatek w wysokości 30 złotych od „ogona”.

BOGUTY PIANKI

• Do tradycyjnych, XIX Spotkań Kolędniczych „Święte Wieczory”, które odbędą się 4–6 stycznia 2004 roku, przygotowuje się Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Udział zapowiedziały „Herody” i „Kozą” z Wyszczonka Błoni oraz „Herody” z Białych Misztali i Tymianek Burych, z konikiem zaprezentuje się Kamieńczyk Wielki. Gościem specjalnym będzie chór Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej, z którym Ośrodek Kultury współpracuje od lat.

CZEREMCHA

• Choć projekt przyszłorocznego budżetu gminy nie został jeszcze oficjalnie przedstawiony Radzie, należy spodziewać się, że najwięcej wydatków „pochłonie”, jak od wielu lat, oświata. Gmina ma jedną szkołę podstawową i jedno gimnazjum, ale nie zmienia to faktu, że ich utrzymanie staje się coraz kosztowniejsze.

• Stogi siana na łąkach w każdej mroźną zimę przyciągają wygłodzone żubry, które w poszukiwaniu pożywienia wędrują aż na obrzeża Puszczy Białowieskiej. Na razie nie zanoszą się na ich wizytę, ale mieszkańcy są na nią przygotowani. Co wtedy robić? Nic! Trzeba cierpliwie przeczekać, bo to właśnie żubr jest prawdziwym królem puszczy!

CZYŻEW

• Do obejrzenia wystawy prac z II Powiatowego Konkursu Plastycznego ph. „Pejzaże powiatu wysokomazowieckiego” zaprasza Gminny Ośrodek Kultury. Ekspozycję można oglądać do 30 grudnia 2003 roku, w godz. 10.00–16.00.

• Z całym ceremoniałem inżynierskim i w obecności wielu znakomitych gości odbyło się w Czyżewie uroczyste przekazanie do użytku mostu nad rzeką Brok na drodze krajowej nr 63. Kulminacyjnym punktem była próba obciążeniowa, czyli przejazd przez przeprawę trzech potężnych ciężarówek, wypełnionych piaskiem (łącznie ważyły przeszło 100 ton). W tym czasie, zgodnie z tradycją, pod mostem znajdowa-



li się przedstawiciele projektanta i wykonawcy, do których dołączyli także m.in. dyrektor białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych i Autostrad Tadeusz Topczewski, starosta wysokomazowiecki Jacek Bogucki i wójt Czyżewa Józef Dmochowski. Most nawet nie drgnął pod gigantycznym ciężarem. Remont bardzo zniszczonej konstrukcji trwał kilka miesięcy i kosztował 1,5 miliona złotych. Poprawił nie tylko warunki jazdy, ale także bezpieczeństwo, ponieważ wykonane zostały chodniki dla pieszych.

Drzewko szczęścia...

Pierwszą pracę na konkurs „Kontaktów” pt. „Dla mamy i taty pod choinkę” przysłał Adrian Godlewski z Bożejewa Starego (gm. Wizna). Adrian ma 6 lat. Jest uczniem „zerówki” w Szkole Podstawowej w Bożejewie. Chciałby podarować Rodzicom drzewko szczęścia i miłość.

Przypominamy: narysuj lub namaluj, co chciałabyś lub chciałbyś podarować mamie i tacie pod choinkę.

Prace czytelnie podpisane, w dowolnej technice i dowolnej wielkości prosimy przesłać do 18 grudnia 2003. („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7). Prosimy o dołączenie informacji: ile masz lat i nazwę szkoły, do której chodzisz.

GRAJEWO

• Od początku grudnia PKS obsługuje linię komunikacji miejskiej. Nie cieszy się zbyt dużym powodzeniem i autobusy jeżdżą dość puste.

• W każdy piątek, w godzinach 11.00–14.00 w Domu Samopomocy Społecznej przy ul. Konstytucji 3 Maja dyżuruje członkini Stowarzyszenia Kobiet z Problemami Onkologicznymi Nadzieja.

• W tym roku w niewielu lokalach gastronomicznych i placówkach oświatowych organizowane będą bale sylwestrowe.

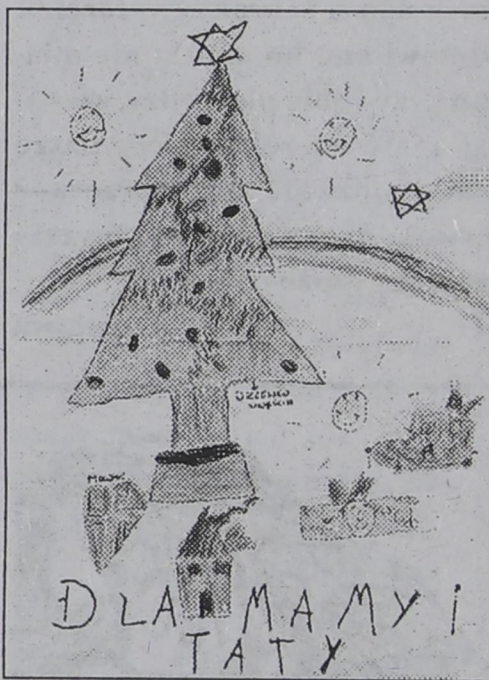
• Przemysław Kapla, zapaśnik Płyt MOSiR, dostał powołanie na obóz kadry narodowej zapaśników w kategorii kadetów, który odbędzie się w Bystrzycy Kłodzkiej.

• Projekt zagospodarowania zabytkowego i bardzo zdewa-

stowanego dworca PKP złożyło starostwo grajewskie do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Od kilka lat samorząd powiatu jest administratorem dworca, przejętego od PKP za długi. Po remoncie miałby sprawować swoją zasadniczą funkcję obsługi podróżnych, ale znalazłoby się w nim także miejsce na działalność handlową i inkubator przedsiębiorczości.

KOLNO

• 134 uczniów obu szkół podstawowych i publicznego gimnazjum korzysta z dożywiania.



Na najciekawszych autorów czeka 50 prezentów, ufundowanych przez „Kontakty”.

Rozstrzygnięcie i lista laureatów w numerze świątecznym.

Obiady przygotowują szkolne stołówki, a opłaca je Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

• Kolneński Dom Kultury prezentuje wystawę „Urząd Bezpieczeństwa w walce z podziemiem niepodległościowym i opozycją w województwie białostockim”. Na wystawie są nie pokazywane dotąd archiwalne materiały i zdjęcia archiwów UB z lat 1944–1956. Liczne są akcenty działalności UB w powiecie kolneńskim. Wystawę przygotowało Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku.

• Ponad 100 rolników uczestniczyło 4 grudnia w seminarium zorganizowanym przez Zespół Doradztwa Rolniczego w Kolnie na temat planu rozwoju obszarów wiejskich i możliwości wykorzystania przez poszczególnych rolników fundu-

szy strukturalnych. Współorganizatorem seminarium było Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich z Brwinowa k. Warszawy.

KRYNKI

• Oczyszczalnia ścieków, kanalizacja i wodociągi, energooszczędne uliczne oświetlenie, piece na biomasę i olej opałowy, selektywna zbiórka odpadów, zbiorniki retencyjne, konkursy ekologiczne dla dzieci i młodzieży, ekologiczne ścieżki edukacyjne, śródleśne oczka wodne dla gadów i płazów, śródleśne parkingi, agroturystyka to dokonania, za które gmina otrzymała prestiżowy tytuł tegorocznego Lidera Polskiej Ekologii, przyznawany przez ministra środowiska. W ubiegłym roku wśród gmin Podlaskiego wyróżnienie to otrzymała gmina Suchowola. Doceniony samorząd Krynek nie zamierza spocząć na laurach i, by jeszcze lepiej dbać o środowisko, planuje kupno pojazdu do selektywnej zbiórki odpadów. Koszt: około 210 tysięcy złotych.

• W roku 2004 samorząd gminy chce także dokończyć automatyzację stacji uzdatniania wody w Krynkach, zmodernizować (wspólnie z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Białymstoku) ulicę Sokolską, która jest częścią drogi wojewódzkiej.

NOWE PIEKUTY

• Wysokość podatków i opłat oraz zwolnienia z podatków w roku 2004 będą tematem sesji Rady Gminy, która odbędzie się 12 grudnia. Wójt Marek Kaczyński przedstawi projekt przyszłorocznego budżetu gminy.

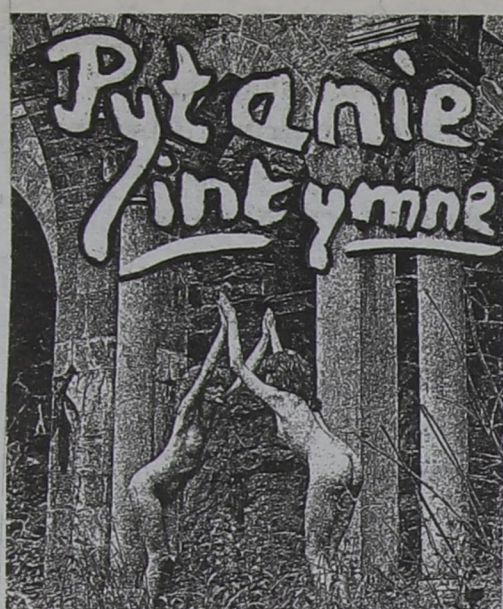
• Wyróżnienie w Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Amatorskich w Białymstoku zdobyli uczniowie Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej. Grupę prowadzi polonistka Monika Kusznerko i Katarzyna Mantur.

POPOWO

• Drużyna młodzików LZS Popowo zwyciężyła w halowych mistrzostwach gminy Grajewo w piłce nożnej.

RAJGRÓD

• Towarzystwo Miłośników Rajgródu wydało kolejną publikację, biografię księdza Józefa Radwańskiego, który był tu proboszczem przed II wojną światową, spisana przez księdza Tadeusza Białousa i Janusza Sobolewskiego. Ksiądz Radwański prawdopodobnie zginął w ZSRR, gdzie został wywieziony po aresztowaniu we wrześniu 1940 roku.



Od kilku miesięcy jestem ze swoim chłopcem bardzo blisko. Znamy się prawie rok, ale współżyjemy od niedawna. On jest moim pierwszym chłopcem, a ja jego pierwszą dziewczyną. Wszystkiego uczymy się razem i od siebie. Do tej pory dokładnie liczyłam w kalendarzyku i jakoś się udawało. Próbowalam namówić mojego chłopca na prezerwatywę. Nic z tego, nie chce używać. Twierdzi, że słyszał, iż to znacznie zmniejszy jego doznania. Mówi filozoficznie, że to tak, jakbym go częstowała cukierkiem w papierku. Czy ma rację z tymi odczuciami?

Klaudia

Niektórzy mężczyźni uważają, że prezerwatywa osłabia siłę ich doznań w czasie stosunku. Nie jest to jednak żadną regułą, a dużą rolę w tym względzie odgrywają opory psychiczne. Seksuologowie twierdzą, że zmniejszenie doznań nie powoduje sam fakt stosowania prezerwatywy, a właśnie zahamowania psychiczne.

Dla początkujących kochanków może być nieco krepujący moment sięgania po prezerwatywę i jej zakładania. Ale można to zrobić w ten sposób, że prezerwatywa będzie elementem waszej gry miłosnej.

W sprzedaży są prezerwatywy wykonane z bardzo delikatnej i cienkiej gumy, z pewnością nie osłabiają odczuć. Prezerwatywy są także różnych rozmiarów, dzięki czemu można wybrać odpowiednią, aby nie wywoływały uczucia ucisku. Ponadto mają wilgotną powierzchnię, co znacznie zwiększa komfort ich stosowania. Są różnych kolorów, kształtów i zapachów, co ułatwi wprowadzenie ich stosowania w scenariusz gry miłosnej. Są bardzo skutecznym środkiem antykoncepcyjnym i chronią przed zakażeniami.

A poza wszystkim: kobieta nie musi ciągle myśleć, czy tym razem nie będzie „wpadki”. Złazszcza to powinno przekonać chłopaka, jeśli nie jest egoistą i nie myśli tylko o swoich odczuciach.



LEKARZ DOMOWY

W domu mojej babci zawsze są orzechy. Sama ciągle je łuska i je oraz namawia do jedzenia wszystkie swoje wnuki. Babcia twierdzi, że są zdrowe, ale nie umie nic powiedzieć o ich działaniu. Jak to jest z tymi orzechami?

Ewa

Orzechy, rzeczywiście, są pigułką zdrowia i młodości w skorupce. Pomagają w choro-

bach sercowo-naczyniowych, gdyż dzięki zawartości kwasów tłuszczowych obniżają poziom złego cholesterolu. W orzechach jest dużo potasu, a ten pierwiastek także ma dobry wpływ na prawidłowe funkcjonowanie serca.

Orzechy zawierają ponadto magnez, fosfor, związki żelaza i kobaltu oraz prawie wszystkie witaminy. Uspraw-

niają pracę mózgu, mają korzystny wpływ na koncentrację, wzmacniają organizm i układ nerwowy, pomagają w zwalczaniu stresu. Powinni je spożywać mężczyźni, którzy mają kłopoty z potencją i wszyscy cierpiący na zaparcia. Orzechy chronią przed rakiem piersi i prostaty.

Poza wszystkim są bardzo smaczne i znacznie zdrowsze od chipsów i słodczy. Trzeba słuchać babci!



POD PARAGRAFEM

Często w drodze do pracy trafiam na różnych żebraków. Jak inni, dają im jakieś złotówki. Zauważyłam, że gdy ktoś im podaruje więcej, na przykład pięć złotych, szybko ukrywają je w kieszeni, a w wyłożonej czapce pozostają grosze. Ostatnio jeden z żebraków, któremu odmówiłam, bo akurat nie miałam przy sobie pieniędzy, szarpnął mnie za rękaw. Czy nasze prawo pozwala na żebractwo? A swoją drogą ciekawe, ile taki proszący może zbierać?

Czesława

Żebractwo od pewnego czasu stało się w kraju bardzo widoczne i dość powszechne. Jest to wyjątkowo delikatny problem. Człowiek uczciwy zakłada, że gdyby ktoś nie musiał, to by nie żebrał. Niestety, nie zawsze tak jest. Czasami proszący wulgarnie wykorzystują wrażliwość innych i naciągają. I tak wśród tych, którym autentycznie brak środków do życia, są i tacy, którzy zbierają na alkohol.

Polskie przepisy (kodeks wykroczeń art. 57 i 58) zabraniają żebractwa tym, którzy mają

za co żyć. Niedozwolone jest zebranie w miejscach publicznych w sposób natarczywy. Grozi za to kara grzywny lub ograniczenia wolności. Jeśli proszący o wsparcie jest natarczywy i szarpie, można zwrócić się o pomoc do policjanta lub strażnika miejskiego.

Nikt dokładnie nie wie, ile „zarabiają” żebrzący. Przyznają się do dziennych „zarobków” w wysokości 15–50 złotych. Dwa lata temu jedyny żebrak w Polsce złożył zeznanie podatkowe, w którym swój roczny przychód wycenił na 6 tysięcy złotych.



POZNAJMY SIĘ

Teżnię za kimś, z kim można przetańczyć całą noc. Kto potrafi podarować kwiatek bez okazji. Z kim można poważnie porozmawiać, a także się pośmiać. Kto ma otwarty umysł i czułe serce. Na kim można zawsze polegać.

Jeżeli jesteś wysokim, odpowiedzialnym, finansowo niezależnym kawalerem lub wdowcem (około 40.), odezwij się. Może to właśnie siebie szukamy? Adres i numer telefonu ułatwi kontakt. Czekam.

Eliza

Jestem kawalerem bez nałógów i zobowiązań. Mam 48 lat i 182 cm wzrostu. Wciąż szukam swojej drugiej połowy. Nie tracę nadziei, że tym razem się spotkamy. Poznam Panią w odpowiednim wieku o miłym i łagodnym usposobieniu. Jeżeli i Ty marzysz o trwa-

łym związku, opartym na wzajemnej miłości i zaufaniu, napisz...

Andrzej

Agnieszka, lat 33, wdowa, wrażliwa i sympatyczna. Mam pięciu synków w wieku szkolnym. Poznam Pana, który pokocha mnie i moje dzieci. Wciąż wierzę, że mamy szansę na szczęśliwe życie rodzinne. Jeżeli czujesz się bardzo samotny, chcesz kochać i pragniesz, aby i Ciebie pokochano, napisz do nas.

Agnieszka

Mam 24 lata, 180 cm wzrostu. Poznam dziewczynę (lat 19–29). Napisz lub zadzwoń po godz. 15.00, tel. 696 694 158. Na esemesy nie odpowiadam.

Łukasz

Wdowa, lat 67: pogodna, uczciwa, prawdomówna i szczerza. Chciałabym poznać Pana (finansowo niezależnego) o podobnych cechach charakteru. Mile widziany Pan z samochodem z Łomży lub okolic. Proszę, podaj numer telefonu to ułatwi nasz kontakt.

Anka

Grażynka, stanu wolnego

(lat 49). Mam wiele zainteresowań i bogate wnętrze. Poznam prawdziwego przyjaciela do lat 55. Mieszkam w Łomży. Proszę tylko o poważne oferty.

Grażynka

Samotny, wolny, bez rodziny. Pragnę poślubić starszą pannę, wdowę lub rozwiedzioną (do lat 60). Jeden warunek: nie może mieć dzieci.

Krzysztof

Dwie czterdziestolatki szukają miłych partnerów na Sylwestra. Tel. 506-194-152.

Czterdziestolatki

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

Czaszka z ogłoszenia

Studenci pierwszego roku Akademii Medycznej w Białymstoku dokładnie śledzą prasowe ogłoszenia i komunikaty na tablicach informacyjnych w uczelni i akademikach.

Pod anonsem „Sprzedam materiały z pierwszego roku” (lub podobnym w treści), kryje się informacja, która ich szczególnie interesuje: gdzie można kupić czaszkę do nauki anatomii człowieka. Czaszka kosztuje od 80 do 400 złotych.

Białostoccy studenci medycyny nie ukrywają, że znajomość z grabarzem z odległych od naukowego centrum parafii, jest bardzo pomocne w zdobywaniu i pogłębianiu wiedzy.



KRONIKA POLICYJNA

— Szybkie ujęcie tego mężczyzny było możliwe dzięki błyskawicznej reakcji jednej z dziewczynek — mówi sierżant Sławomir Weremiuk, rzecznik prasowy ko-

gólnie dziewczynki, na spacer do pobliskiego lasu. Dla zachęty pokazał im numer jednego z pornograficznych czasopism. Dzieci zerknę-

Lubieżnik w kapeluszu

mendanta powiatowego policji w Hajnówce. — I udało się!

Na przystanku autobusowym czekała grupa dzieci w wieku 7-13 lat. W pewnym momencie podszedł do nich mężczyzna, próbując namówić, szcze-

ły, lecz ochoty na przechadzkę nie miały. Wtedy nieznanomy wyjął pieniądze. Dzieci je wzięły i nie! Wtedy mężczyzna bardzo się zdenerwował. Chwycił za rękę jedną z dziewczynek i zaczął za sobą ciągnąć. Ta błyskawicznie wyrwała się i pobięła do pobliskiej budki telefonicznej. Powiadomiła policję. Oto rezolutna kobieta!

Lubieżnik, zaniepokojony zachowaniem swojej niedoszłej ofiary, natychmiast ruszył w stronę lasu. Tymczasem na przystanek przyjechał radiowóz. Dzieci podały rysopis mężczyzny. Znak charakterystyczny: kapelusz.

Lubieżnik nie zdążył dotrzeć do lasu. Został zatrzymany. Okazał się nim pijany (1,3 prom. alkoholu), 52-letni bezrobotny mieszkaniec gminy Narewka (pow. hajnowski). Sąd Rejonowy w Hajnówce aresztował go na trzy miesiące.

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia i sprawdzają, czy mężczyzna nie ma czegoś jeszcze na sumieniu.

Polowanie na prezenty

Mikołajki, Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok to czas obdarowywania się prezentami. Niektórzy chcą mieć je za darmo.

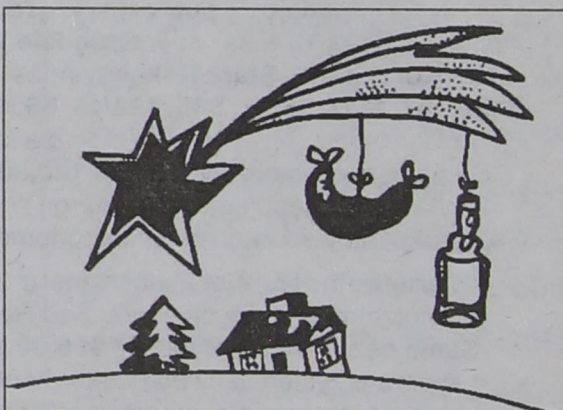
— Dwie uczennice łomżyńskiego gimnazjum próbowały wynieść ze sklepu dwa flakoniki średniej jakości perfum. Inna gimnazjalistka i licealistka błyszczyki do ust. To miały być prezenty dla koleżanek. Ściągają z półek gadżety, drobiazgi, co się uda — mówi nadkom. Adam Skibiński z Zespołu ds. Nietletnich KMP w Łomży.

Przestrzega przed bardziej poważniejszymi kradzieżami. Ze sklepu giną bluzki, koszulki, w których klientki wychodzą z przymierzalni. Rekordzistka miała na sobie aż sześć par dżinsów!

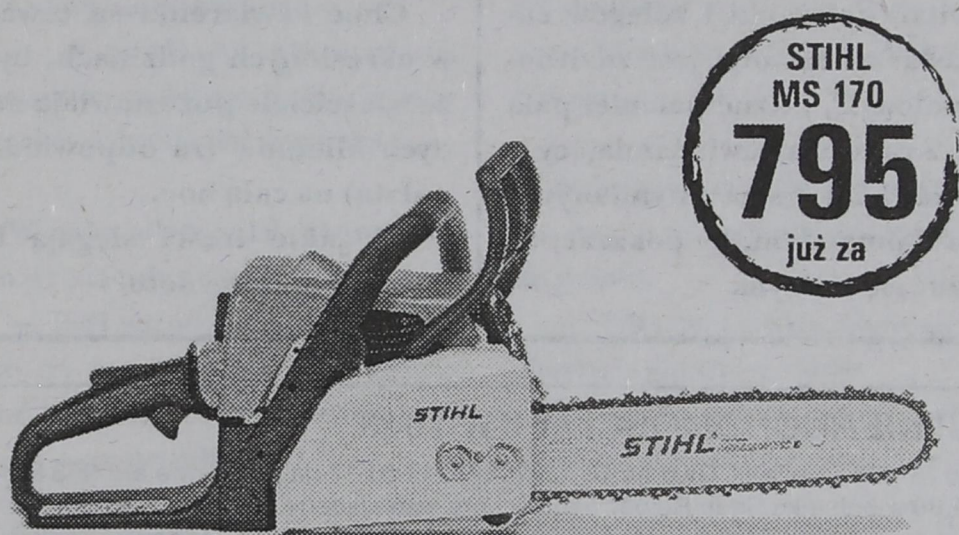
Z obserwacji nadkomisarza wynika, że chłopcy kradną inaczej: dla sportu. Jedną rzecz. Dziewczeta wpadają w ciąg i... kradną dopóki się uda.

Nastolatka z Łomży chodziła od sklepu do sklepu i w każdym coś jej się podobało. W kolejnym sklepie musiała zwinąć plecak, bo już nie miała gdzie pakować ukradzionych rzeczy.

Podwójnym niepowodzeniem zakończyła się próba kradzieży golarki przez piętnastolatka. Mało, że wpadł, to okazało się, że ukradł... damski depilator. Można się pośmiać. Ale nadkom. Adam Skibiński przestrzega: nie można tego traktować jak żart albo młodzieńczą zabawę, bo łatwo się do niej przyzwyczaić.



PROMOCJA!



STIHL
MS 170
795
już za

Do wybranych
modeli pilarek
spalinowych



GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

**Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. **STIHL®**

REKLAMA

Strzały w Zambrowie

— To nie był przypadek. Już wcześniej otrzymaliśmy informację, że poszukiwany listem gończym jest w mieście, a teraz właśnie pojawił się w pobliżu dworca autobusowego — mówi komisarz Adam Fabian, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Zambrowie. — Akcja była szybka i skuteczna.

Widziany przy dworcu Daniel T. dał się zaskoczyć. Na widok policyjnego patrolu rzucił się w ulicę Mazowiecką, próbując zbiec na pobliskie pola. Ostatecznie zdecydował się na taksówkę, która dowiozła go na ulicę Świętokrzyską. Tutaj, na oczach patroli mundurowych i cywilnych, które dołączyły do akcji, wyskoczył z samochodu i wtedy rozległo się ostrzeżenie policjantów o użyciu broni. Nie zareagował. Funkcjonariusz strzelił trzykrot-

nie w górę. Uciekinier nie miał już żadnych szans.

Przy zatrzymanym znaleziono ziele konopi indyjskiej. Teraz będzie odpowiadał za nielegalne posiadanie narkotyku.

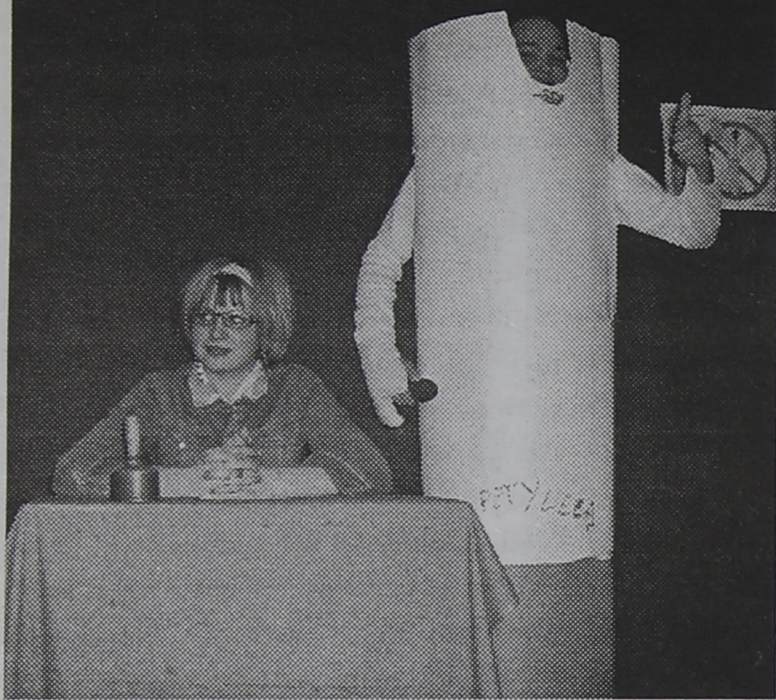
Daniel T., lat 21, z podstawówką, popadł w konflikt z prawem (kradzieże, włamania) już jako nieletni. Ostatnio został skazany na dwa i pół roku pozbawienia wolności za napad na ekspedientkę. Ponieważ odpowiadał przed sądem z tzw. wolnej stopy, wkrótce otrzymał zawiadomienie o terminie stawienia się w zakładzie karnym. Ani myślał! Tak minęło około pół roku.

Przypadek Daniela T. potwierdza jeszcze jeden z absurdów polskiego prawa: skazany, który nie stawia się w terminie do odbycia kary, nie ponosi za to żadnych konsekwencji!

KONTAKTY



Sądny dzień



— Otwieram przewód sądowy w sprawie z powództwa społecznego przeciwko obywatelowi Papierosowi. W trakcie trwającego wiele miesięcy wnikliwego dochodzenia zebrano 144 tomy materiału dowodowego. Lekarze z całego świata zgodnie stwierdzają, że papierosy są źródłem ogromnych niebezpieczeństw! Choroba wieńcowa, miażdżyca naczyń, rak płuc i krtani to między innymi skutki palenia! Dym papierosowy zawiera 4 tysiące różnych szkodliwych dla zdrowia substancji: ciała smołowate, tlenek węgla, nikotyna, fenole... — wylicza prokurator.

— Żaden papieros sam nikomu do ust się nie pcha! Jest niewinny! — odpowiada obrońca.

— Winny! — twierdzi biegły.

Sąd udaje się na naradę. Prawomocny wyrok brzmi: obywatel Papieros jest winien!

— Nie porzucajcie mnie! Co ja teraz zrobię?! — rozlega się rozpaczliwe wołanie osamotnionego skazanego.

— Spal się! — słyszy w odpowiedzi.

W rozprawie nad papierosem, w którego roli wystąpił Czarek Modzelewski, przygotowanej pod kierunkiem polonistki Anny Nawrotek, uczestniczyli też Aniela Buchcik, bliźniacy Marcin i Piotr Chojnowscy, Sebastian Dąbrowski, Grzegorz Hurec, Zbyszek Lemański, Michał Marcyniuk, Magda Murach, Daniel Romejko, Piotr Saldat, Kamil Skrodzki i Anna Zaremba.

— Nasi uczniowie sami przyznają, że palą — mówi pedagog Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży Grażyna Wycińska. — Powód: odkąd pamiętają, w ich domu był papieros, rodzice palą „od zawsze”! Wielu stwierdza także wprost, że pali, by przypodobać się swoim rówieśnikom, bo tylko wtedy jest się akceptowanym, czyli „cool”. Nie chodzi nam o to, by ścigać na zasadzie stawiania pod ścianą i publicznego wyroku; chodzi o to, by nieustannie, na wymownych przykładach, uświadamiać skutki papierosowego nałogu. Tym bardziej jest to skuteczne, kiedy inspiracja wychodzi od samej młodzieży, bo przecież to młodzi mają największy wpływ na rówieśników pod każdym względem.

W sądnym dla papierosa dniu już od rana samorząd uczniowski witali koleżanki i kolegów cukierkami. Były też hasła: „I Mikołaj jest zdziwiony, że przeciwnik wypalony!”, „Rzuć palenie, palą jelenie!”, „nekrolog”, z radością zawiadamiający o śmierci pana Nałoga oraz konkurs na antynikotynowy plakat. A wszystko z pomysłem, by pokazać, że naprawdę można poczuć się wolnym.

Zaproszenie na wagary

„Ceny promocyjne w godzinach 9.00–14.00”. Takiej treści ogłoszenie wywieszone zostało na drzwiach kafejki internetowej w Łomży.

— To jest zwykle zaproszenie na wagary — uważa nadkom. Adam Skibiński, Zespołu ds. Nietletnich KMP w Łomży.

Jest wolny rynek, każdy może prowadzić działalność gospodarczą jaką chce. Ale... Czy ktoś powinien wpaść przed południem do kafejki internetowej i sprawdzić, kto z plecakiem przy nodze zasiada przed komputerem? Pracownicy Urzędu Miejskiego, wydający pozwolenie na prowadzenie kawiarenki, czy policja?

— Wyciągnąłem trzech uczniów z „promocyjnej” kawiarenki i zaprowadziłem do szkoły. Dla ich dobra — mówi policjant.

Choć kawiarenki są otwarte w określonych godzinach, bywa że właściciele pozostawiają młodych klientów (za odpowiednią opłatą) na całą noc.

Po jakie treści sięgają bez kontroli do internetu?

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW 7048

Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Łomży mający kancelarię w Łomży, 18-400 Łomża ul. Dworna 18, tel. (086) 219-81-17 na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **12 stycznia 2004 r. o godz. 10.00** w budynku Sądu Rejonowego w Łomży, mającego siedzibę przy ul. Dwornej 16 w sali nr 7, **odbędzie się druga licytacja** nieruchomości stanowiącej: **gospodarstwo rolne położone na terenie wsi Borkowo, Janowo, Zaskrodzie, Korzeniste, Stare Rakowo, miasta Kolno o łącznej powierzchni 13 ha 35 a 37m² oznaczone numerami działek: 148, 250/1, 264/8, 350/7, 350/26, 456/8, 966, 967, 1117, 350/1, 385, 198/15, 66, 67/1, 67/2, 21/1, 61 zabudowane budynkiem mieszkalnym, budynkiem inwentarskim, stodołą oraz studnią betonową,** dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**.

Suma oszacowania wynosi **124 120,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **82 747,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **12 412,00 zł**.

Z braku nabywców na całą nieruchomość licytacja odbędzie się z wydzieleniem bazy budynkowej i pozostałych gruntów z wyszczególnieniem jak niżej:

I nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie wsi Borkowo oznaczone numerami działek: 250/1, 264/8, 350/7, 350/26, 456/8 o łącznej powierzchni 2,11 ha dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**.

Suma oszacowania wynosi **7 086,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **4 724,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **709,00 zł**.

II nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie wsi Korzeniste oznaczone numerami działek: 66, 67/1, 67/2, o łącznej powierzchni 6,36 ha dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**.

Suma oszacowania wynosi **45 025,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **30 017,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **4 503,00 zł**.

III nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie wsi Janowo oznaczone numerami działek: 350/1, 385 o łącznej powierzchni 0,48 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**. Suma oszacowania wynosi **1610,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **1 074,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **161,00 zł**.

IV nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie miasta Kolno oznaczone numerami działek 966, 967, 1117 o łącznej powierzchni 2 ha 38 a 37m² dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **KW 7048**. Suma oszacowania wynosi **7992,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **5328,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **800,00 zł**.

V nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie wsi Zaskrodzie oznaczone numerem działki 198/15 o pow. 0,13 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**.

Suma oszacowania wynosi **436,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **291,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **44,00 zł**.

VI nieruchomość: niezabudowane grunty rolne położone na terenie wsi Stare Rakowo oznaczone numerami działek: 21/1, 61 o łącznej powierzchni 1,76 ha dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**. Suma oszacowania wynosi **5900,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **3934,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania to jest **590,00 zł**.

VII nieruchomość: działka gruntu oznaczona numerem 148 o powierzchni 0,13 ha położona we wsi Borkowo zabudowana budynkiem mieszkalnym, budynkiem inwentarskim, stodołą oraz studnią betonową, dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7048**.

Suma oszacowania wynosi **56 081,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **37 388,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **5609,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **PBK S.A. Łomża 42-1060-0076-0000-4013-4002-7494**.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym w Łomży przy ul. Dwornej 16, I Wydział Cywilny akta postępowania egzekucyjnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



Konkurs na kawał roku 2003

Ogłaszamy tradycyjny, błyskawiczny konkurs na najlepszy Kawał Roku 2003

Nagrody: I — 200 zł; II — 150 zł; III — 100 zł

Dowcipy należy przesłać do 21 grudnia („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7)

Rozwiązanie w numerze noworocznym. Nagrody dotrą przed Sylwestrem, żeby laureaci mogli ([...] ustawa o wychowaniu w trzeźwości) pomyśleć o naszym zdrowiu.

No to, kawalarze, do kawałów!

Przed św. Piotrem staje Wincenty ze Zbójnej, stary Kurp, co nie za bardzo grzeszył, nie za bardzo gorliwie oddawał się modlitwom. Święty Klucznik pozwolił mu wybrać miejsce, gdzie chciałby spędzić swoje życie wieczne. Schodzi Wincenty do piekła i widzi, jak jakiś staruszek zabawia się z piękną, młodą dziewczyną. Myśli więc: „Jak tu tak wspańiale, to ciekawe co mnie w niebie czeka”.

W niebie widzi, że starszy mężczyzna, także tuli się do młodej, ślicznej dziewczyny. Pyta się więc św. Piotra:

— Święty mój Piotrze, jaka jest różnica między piekłem a niebem, bo żadnej nie widziałem?

— W piekle to była kara dla dziewczyny za jej rozpustne życie, a w niebie nagroda dla staruszka...

W cyrku atleta wziął cytrynę i wycisnął ręką cały z niej sok.

— Jeśli wśród publiczności znajdzie się ktoś, kto wycisnie jeszcze choć kropelkę, czeka go wielka nagroda — mówi atleta.

Na arenę wyszedł facet nędznej



postury, w okularkach. Wziął resztkę cytryny i wycisnął z niej kieliszek soku.

— Gdzie pan pracuje? — zdziwił się atleta.

— W łomżyńskim urzędzie skarbowym...

Mąż wraca z pracy, otwiera lodówkę i widzi faceta rozebranego do rosołu.

— Więc to prawda, że masz kochankę? — mówi do żony.

— Spokojnie, kochanie, nie widzisz jak chłodno go przyjąłem?

Rozpoczęcie rozprawy w sądzie przedłuża się. Oskarżony zniecierpliwiony pyta swego adwokata:

— Mecenasio, jak długo oni nas tu potrzymają?

— Mnie ze dwie godziny, pana z pięć lat...

Na spacerze w parku spotykają się dwa psy:

— Hau, hau, hau — mówi jeden.

— Krau, krau, krau — odpowiada drugi.

— Co ci? Odbija?

— Idziemy do Unii, uczyć się języków obcych...

— Doktorze, czy po trzydziestu latach małżeństwa można jeszcze mówić o seksie?

— Mówić to można aż do śmierci...

W poczekalni do psychologa pokłócili się dwaj klienci:

— Swir!

— Swir!

— Swir...

Lekarz wychyla głowę z gabinetu i mówi:

— Cicho, zachowujecie się jak wróble, a ja nie mogę zbadać pana Kota.



spiecia

21

Do kontrofensywy przystąpił lekarz rodzinny, którzy zbotkowali konkurs na świadczenie usług z podstawowej opieki zdrowotnej na przyszły rok: zbierają oświadczenia pacjentów, rzekomo domagających się pozostania pod ich opieką. Całe lata chorzy najzupełniej nie byli medykowi potrzebni. Aż przyszła koza do woza!

Prawnicy Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego uznali, że znane z Białegostoku, Suwałk, Supraśla i Wysokiego Mazowieckiego przypadki wybierania przez radnych samych siebie i członków swoich rodzin na ławników sądowych nie stanowiły naruszenia prawa. Więcej: nie widzieli nic złego w Bielsku Podlaskim, gdzie ławnikiem został wcześniej karany. Dotąd wmawiano ludziom, że Temida jest ślepa, a nie że głupia.

Nie tylko na sesjach Rady Miejskiej, ale także w sądzie będą się prawdopodobnie spotykać skłócenia „na noże” prezydent Łomży Jerzy Brzeziński i radny Zbigniew Lipski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa”. Prezydent chce sądownie odebrać Spółdzielni prawo wieczystego użytkowania dwóch działek. Prezes uważa się za urażonego radiową wypowiedzią prezydenta, który miał zasugerować, że na sporne tereny oddać chce w pakt dużym sklepom. Skoro nie mają nic lepszego do zrobienia, niech pójdą na „solo” i dadzą sobie po razie albo ciągną po sądach za własne pieniądze!

**MATERIAŁY
WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ**

**PODŁOGI
PANELOWE**

**50 kolorów!
Układanie gratis!**

- BOAZERIE PANELOWE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- DESKA BARLINECKA
- FINISH PARKIET

ŁOMŻA, ul. SIKORSKIEGO 122
tel./fax (0 86) 216 08 52

fak. 7510



Tak trudno dziś o dobre
okna i drzwi
na szczęście jest TERRAZYT!

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

- * BOGATA OFERTA PRODUKTOWA
- * PROFESJONALNA OBSŁUGA

KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35
TEL./FAX 086/278-32-74

fak. 7587

KONTAKTY





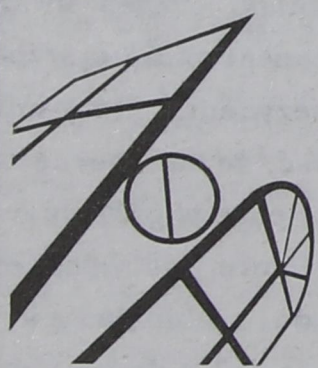
Ze szkolnego korytarza do finału mistrzostw Polski!

Wielki sukces odniosły dwie drużyny młodzików sekcji tenisowej Uczniowskiego Klubu Sportowego Orkan Mścichy (gm. Radziłów), które awansowały do finałów Pucharu Polski w tenisie stołowym Uczniowskich Klubów Sportowych.

Jak mówi Teresa Zyskowska, dyrektor Szkoły, a zarazem opiekunka tenisistów, sukcesy wykluły się na szkolnym korytarzu. W niewielkim holu na stałe stoją trzy tenisowe stoły. I na nich codziennie 70 uczniów doskonali umiejętności. Od lat startują w Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty”, który daje szansę na pokazanie się najmniejszym nawet szkołom. I Mścichy na Turnieju zawsze są widoczne. Dwa razy w tygodniu przyjeżdża z Radziłowa Zdzisław Koniecko, by poprowadzić treningi z najzdolniejszymi. Sporo pomaga też wójt gminy Kazimierz Gwiazdowski. Dzięki temu tenisiści z Mścich pojedą do Rzeszowa na finały Pucharu Polski w składzie: Justyna Malinowska, Marlena Ziemkiewicz, Robert Gwiazdowski, Dariusz Bieńkowski (drużyna młodsza) i Wioletta Polkowska, Daria Bieńkowska, Marek Krymski i Bogdan Gwiazdowski (drużyna starsza).

Na zdjęciu: młodzi tenisiści stołowi UKS Orkan Mścichy

Oferta Pracy!



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Czołowy producent w regionie
stolarki PCV-ALUMINIUM-DREWNO
21 lat obecności na rynku

Zatrudni

*Specjalistę d/s Marketingu
do pracy w centrali TERRAZYT w Łomży*

NASZE WYMAGANIA:

- ✓ wykształcenie wyższe marketingowe, lub 4-5 rok studiów
- ✓ prawo jazdy kat. B
- ✓ dyspozycyjność
- ✓ zaangażowanie

ZAPEWNIAMY:

- ✓ stałą i atrakcyjną pracę
- ✓ motywacyjny system płac
- ✓ szkolenia zawodowe

CV oraz list motywacyjny prosimy przesłać do dnia **15 grudnia 2003** na adres:

TERRAZYT-OKNA I DRZWI S.A.

18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210

e-mail: terrazyt@terrazyt.pl www.terrazyt.pl

Bliższych informacji udziela:

Dział Personalny - Urszula Wysocka tel. 086/47-35-106

NIE ZWLEKAJ- TO TWOJA SZANSA!

Ruszył XXI Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”!

Rozgrywane są eliminacje gminne
i powiatowe

O Puchar „Kontaktów”

W Konarzycach

W Szkole Podstawowej w Konarzycach (gm. Łomża) odbył się Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”.

Najlepszymi zawodnikami okazali się: klasa IV — 1. Wioletta Szymańska (SP Pniewo), 2. Karolina Dardzińska, 3. Dominika Dziekońska, 4. Joanna Jurkowska (wszystkie SP Konarzyce) oraz 1. Mateusz Taraszkowski (SP Podgórze), 2. Leszek Modzelewski (SP Puchaty), 3. Tomasz Liżewski, 4. Łukasz Tercjak (obaj SP Jarnuty); klasa V-VI — 1. Sylwia Liżewska, 2. Ewelina Jankowska, 3. Magda Żebrowska (wszystkie SP Jarnuty), 4. Mariola Sienkiewicz (SP Pniewo) oraz 1. Jacek Korytkowski (SP Jarnuty), 2. Norbert Król (SP Pniewo), 3. Mariusz Wądołowski (SP Konarzyce), 4. Fabian Janicki (SP Czaplice). Wszyscy awansowali do rozgrywek powiatowych, które odbędą się w Szkole Podstawowej w Konarzycach 10 stycznia 2004 roku.

Serdecznie dziękujemy Stanisławowi Grodzkiemu za pomoc w przeprowadzeniu zawodów.

W Sejnach

Z udziałem 61 zawodniczek i zawodników w Szkole Podstawowej nr 2 w Sejnach odbyły się mistrzostwa powiatu, będące jednocześnie rozgrywkami w tradycyjnym turnieju o puchar „Kontaktów”. Zdobyw-

cy czterech pierwszych miejsc rywalizować będą w półfinale, 17 stycznia.

Najlepszymi tenisistami okazali się: klasa IV i młodsi — 1. Daiwa Maksimowicz (SP Ogrodniki), 2. Martyna Pomian (SP 2 Sejny), 3. Anna Chałko (SP Krasnopol) oraz 1. Łukasz Balewicz, 2. Szymon Buchowski (obaj SP 2 Sejny), 3. Łukasz Pachutko, 4. Tomasz Janulewicz (obaj SP Ogrodniki); klasa V-VI — 1. Sylwia Grochowska (SP Krasnopol), 2. Justyna Łowiagin, 3. Aneta Maksimowicz, 4. Monika Dulewicz (wszystkie SP Ogrodniki) oraz 1. Patryk Krajewski, 2. Krzysztof Chałko, 3. Maciej Butanowicz, 4. Kazimierz Rogucki (wszyscy SP Krasnopol); gimnazjaliści — 1. Aneta Pachutko, 2. Marta Budowicz, 3. Justyna Siemienkiewicz (wszystkie G 2 Sejny), 4. Joanna Krajewska (G Krasnopol) oraz 1. Szymon Balewicz (G 1 Sejny), 2. Paweł Chałko (G Krasnopol), 3. Kamil Malinowski (G 2 Sejny), 4. Maciej Brodowski (G Krasnopol); szkoły ponadgimnazjalne — 1. Iwona Łowiagin, 2. Urszula Malinowska, 3. Emilia Raś (wszystkie ZSO Sejny) oraz 1. Adrian Łabanowski, 2. Piotr Macianis, 3. Krzysztof Balewicz (wszyscy ZSO Sejny), 4. Cezary Radzewicz (ZST-R Sejny).

Rozgrywki w sejneńskiej „Dwójce” zorganizowali Bogdan Frydrych oraz dyrektorzy szkoły Renata Czeszkiewicz i Sylwester Sas.

HURTOWNIA OPAŁU
Łomża Al. Piłsudskiego 40

MAREXIM
PHU MAREK MACKIEWICZ

ZAPRASZA DO ZAKUPU DOBREGO I TANIEGO WĘGLA

• NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

• STAŁE DOSTAWY

• NAJWIĘKSZY WYBÓR

tel. 21-80-444 lub 21-88-623

ZAPEWNIAMY TRANSPORT



KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ,
Łomża - Kraska 78, (086) 2184-
123, 0604-491-522

fak. 287-o

SPRZEDAM AUDI A6 (1998r)
tiptronik - klimatyzacja, 0-602-
105-979

7423-oo

SPRZEDAM BMW 318 I (1992r),
gaz, alarm, kolor ziel., metalik,
tel. 0-602-107-420

7486-oo

PARKING STRZEŻONY - tanio,
216-91-05

7518

PASSAT Z GAZEM, poj. 2000,
rok 1993, bogate wyposażenie,
4720-300

7517

SKODA FAVORIT 136L (1989r),
po remoncie, 0-609-97-98-92

7496

LAGUNA (1994r), 0-692-43-42-
46

7437

TOYOTA COROLLA poj. 2.0 DS.
(1993r), składak, 0-600-87-58-78

7522

SPRZEDAM BMW 320i, czarna
po tuningu, z gazem, bogate wy-
posażenie, (029)644-75-13, 0-
602-454-458

7523

ŻUK PO REMONCIE, z gazem,
tanio, tel. 0-600-473-445

7535

VENTO (1993/94) 1.9TD, cena
17800, tel. 0-600-47-34-45

7535

VECTRA (1999r) salonowa,
34900, 0-501-40-77-11

7536

ASTRA (2002/2003), 0-692-43-
42-46

7537

UNO 1.0 (XI.1996r), tel. 0-507-
256-174

7538

OMEGA 2.5 TD kombi (1995r),
(086)279-15-66

7541

POLONEZ CARO (1992r) z ga-
zem, tel. 215-75-82

7542

VOLKSWAGEN Passat 1.8B,
kombi (1992r), tel. 0-603-18-95-
21

7545

SPRZEDAM VECTRA 2.0 DTI
(1998r), 0-501-535-943

7548

POLONEZ (1996r), (1992r) pil-
nie, 212-60-05

7551

SEICENTO (2000r), gaz,
(086)2196-286, 0-608-601-286

7552

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
instalacji gazowych, Jarnuty
k/Łomży, (086)216-97-03, 0-503-
010-038

7555-o

FORD FOCUS 1.6 COMBI, I wła-
ściciel, (1999r), homologacja,
faktura VAT, 0-602-744-573

7556

OPEL VECTRA 1.8 + gaz (1995r),
18000 zł, zielona perła, tel.
(086)216-09-16

7560

SEICENTO (2001r), serwisowa-
ny, (086)218-33-17

7567

OPEL ASTRA 1.4 (1997r), zadba-
ny, (086)277-52-36

7568

SPRZEDAM AUDI 80, 218-19-49
po 15.00

7582

FIAT 126p (1992r), 212-60-05

7589

AUDI 80, gaz (1990r), tel.
(086)2181-938

7592

126p (1993 rok), tel. 47-305-28

7600

OPEL CORSA 1.0 (2002r), tel.
218-82-30

7604

SPRZEDAM NACZEPĘ izoterma
z windą, stan db, kom. 0-501-511-
121

7606

RZRKiOR w Łomży sprzeda Ford
- Transit (1996r) posiadamy po-
mieszczenia do wynajęcia, tel.
216-31-79 (8.00 - 15.00)

7611

SPRZEDAM SILNIK Peugeot 405
z papierami, (086)271-65-04

7618

TICO (1996r), 0-505-761-346

7618

OPEL VECTRA 1.8 gaz (1991r),
0-508-303-076

7620

MERCEDES 208D Sprinter
(1995r), niski, krótki, 0-692-05-
65-75

7623

ŻUK, (086)2160-219

7625

... na koniec roku nowa oferta!



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

jak o nią zapytasz - zaoszczędzisz!



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

MERCEDES MB 100 sprzedam,
0-600-120-774

7627

FIAT 125p (1991r) silnik Polone-
za, 473-83-27

7631

SEICENTO z lutego 2001 r.,
przebieg 24 tys. km, stan b. do-
bry, serwisowany, 0-692-161-163

7633

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

REKLAMA

ŠKODA - FIAT

- części zamienne
- oleje
- płyny
- kosmetyki
- akcesoria

JD - AUTO

18-400 Łomża
ul. Bema 3
tel. 219-08-00
e-mail: jd_auto@op.pl
www.jd-auto.prv.pl

UPUSTY DLA WARSZTATÓW MECHANICZNYCH
ORAZ PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH

REKLAMA

auto części

do wszystkich marek

PROMOCJA
AKUMULATORÓW
FIRMY BOSCH
5% RABATU
PRZY ZAKUPIE
AKUMULATORA

18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

REKLAMA



OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

7383-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

F-6860-o

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki - odtruwanie, terapia, esperal, leczenie kompleksowe uzależnień. Ośrodek „Janochy”, (029) 767-19-61,

www.detox.ostroleka.com.pl

3558-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk. „ACER”, ul. Kazańska 2. Rejestracja: (086) 218-16-47

7029-o

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

fak. 1426-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52, (dworzec PKS), 2180-586

5601-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

5666-oo

NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81.

F-6049-o

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa - brzoza, dąb - dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919.

6881-o

UŻYWANE MEBLE sklepowe, (029) 769-34-50.

6964-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczy - nie 25 ary, 0-604-15-20-65.

7141-oo

„SYMPATIA” POLECA: baterie, ładowarki, panele, wyświetlacze - nowe do komórek, piloty telewizyjne, video, DVD, HI-FI. Duży wybór - dobre ceny. Komis - detal, Łomża, ul. Krótka 3, tel. 0-696-913-913, (086) 473-16-30

6508-o

DZIAŁKI BUDOWLANE Kupiski Stare przy ul. Miodowej, 0-606-118-134

7354-oo

LOTOS - producent konfekcji damskiej - sklep Al. Legionów 27, 0-508-25-55-46

7359-oo

BUDOWLANE (2) w Piatnicy, (086) 212-51-43

7411-oo

DREWNO OPAŁOWE - komin-kowe, 0-606-119-548

7417-o

DZIAŁKĘ 4000 m2 w Tłuszczu koło Warszawy, 0604-964-974.

F-7196-oo

SIANO, SŁOME, pszenżyto, mieszanek, 4720-300 wieczorem

7517

25 TRAKTORÓW ZETOR, Ursus, Deutz, Same Ferguson, plugi, prasy, siewniki, owijarki, kośiarki, maszyny leśne, maty legowiskowe, tel. (029) 772-14-18, 0-504-123-317

7519-o

PIŁĘ NA WÓZKU, 0-609-447-917

7531

CHOINKI, 219-13-51

7532-o

ZESTAW KINA domowego - tanio, 216-01-52

7546

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834

7554

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY 360 3P, tel. 219-10-61

7559

PŁYTY DROGOWE, grzejniki żeliwne, tel. 2160-625, 0-507-256-745

7603

KOMBAJNY, BECZKOWOZY, sieczkarnie, belarki, dojarnia przewodowa, 0-501-408-363

7565-o

SPRZEDAM SKLEP spożywczy, działający, (086) 2188-382

7568

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie
9.00-17.00BIAŁYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

SUKNIĘ ŚLUBNĄ sprzedam, 473-57-52

7573

SPRZEDAM DWA dobrze prosperujące stoiska, 0-508-065-811

7577

HEKTAR LASU 80-letniego, 2191-434, 0-502-122-570

7578-o

SPRZEDAM PLEXI, PCV płyt komorowych, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801

7583-o

SPRZEDAM CIĄGNIK Mtz 82, tel. 0-606-991-468

7593

DZIAŁKI BUDOWLANE, 216-92-98

7602

BELE SIANA, rozdrabniacz bijakowy, 219-20-60

7610

POLE 2 ha w Drozdowie, 2192-049

7612

SPRZEDAM DZIAŁKĘ z domkiem 2670m² po 25 zł/m², Wyrzyki 19, (022) 784-54-01

7614

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Kupiskach, 0-501-676-126

7615

ZBIORNIK DO MLEKA 1000L z odzyskiem ciepłej wody, (086) 476-83-86

7618

SPRZEDAM 6-letnią polską prasę kostkującą Sipma, tel. 217-45-90

7621

SIANOKISZONKA, 219-17-17

7622-o

SPRZEDAM PRZYCZEPE wywrotkę, 0-507-870-454

7626

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54

F-6001-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

F-6001-o

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Gabinet Audioprotetyczny
RESOUND
Łomża ul. Bema 1



APARATY SŁUCHOWE

Umowa z NFZ

Bezpłatne badanie słuchu
Fachowa pomoc dyplomowanych
protetyków słuchu

Możliwość zakupu na raty

Czynne od poniedziałku do piątku:
od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

INFORMACJE: (86) 218-93-68

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

6833-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

6833-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

6833-o

POWYPADKOWE; (029) 76-94-237.

F-6833-o

TOPOLE, OSIKE kupię, (029) 760-44-07, 0-608-895-002

7159-oo

SKUP DREWNA, (086) 2718-012, 0504-249-519.

F-7273-o

KUPIĘ LAS sosnowy, 0-608-519-540

7381-oo

ŻYTO, 2175-165

7563-o

OLSZYNE, BRZOZE, 0-609-766-472

7632-o

LOKALE

DO WYNAJĘCIA LOKAL biurowy 19m². Atrakcyjna cena i lokalizacja, 215-16-90 (8.00-16.00)

7079-oo

STANCJA, 216-36-63

7450-oo

STANCJA, 0-694-605-867

7479-oo

LOKAL 131m² do wynajęcia, Mazowiecka 1, tel. 2180-424

7493

TUCHOLA (Bory Tucholskie) mieszkanie własnościowe, spółdzielcze, 60,6m², 3-pokojowe z

kuchnią, parter, z dużą loggią,
blisko jeziora, tel. (052)33-45-
787, (086) 217-46-30

7494

WYNAJME MIESZKANIE M-3,
216-60-64

7497

WYNAJME M-2 w Warszawie,
(086)216-00-31

7511

SPRZEDAM MIESZKANIE 50m²,
tel. 219-11-37 wieczorem

7512

SPRZEDAM MIESZKANIE 60m²,
Łomża, 218-08-14

7515

STANCJA DLA pracujących/
uczących, 0-501-670-288

7544

STANCJA, (086)2160-446

7524

LOKAL KUPIE, 0-602-644-697 po
16.00

7530

SPRZEDAM MIESZKANIE 2-po-
kojowe, ulica Długa, tel. 0600-
949-777

7533

DO WYNAJĘCIA lokal ul. Wy-
szyńskiego, tel. 2169-823

7534

WYNAJME POKÓJ, 2160-282 po
13.00

7550

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 216-97-
03 po 20.00

7555

WYNAJME LOKAL ul. Mazowiec-
ka, 0-604-210-451

7558-o

M-4 DO WYNAJĘCIA, 219-31-27.

f-7561

LOKAL DO WYNAJĘCIA (85 m)
sklep, magazyn, biuro, 216-30-
13.

f-7569

GARAŻ DO WYNAJĘCIA Krzywe
Koło, 4732-317.

f-7571

STANCJA, 2160-255.

f-7579

DO WYNAJĘCIA M-3 w śródmie-
ściu! tel. 216-32-70 lub 0504 504
561.

f-7580

SPRZEDAM KAWALERKĘ Za-
mbrów, 218-98-16.

f-7584

GARAŻ SPRZEDAM, 216-26-62.

f-7590

DO WYNAJĘCIA M-5 umeblowa-
ne, spółdzielcze, 2190-576, po
15.00.

f-7598

SPRZEDAM DOM piętrowy 110
m² (w bliźniaku), działka z gara-
żem o pow. 518 m², tel. 501 511
121.

f-7606

SPRZEDAM DOM os. Maria, 502-
116-669.

f-7607

STANCJA DLA dziewczyn, 279-
16-25.

f-7608

SPRZEDAM M-2 nowe, 0501-676-
126.

f-7615

DO WYNAJĘCIA stacja na pose-
sji, tel. 2188-266.

f-7616

SPRZEDAM DOM, 4734-358,
216-51-89

7630

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

7384-o

SCHODY — PRODUKCJA,
SPRZEDAŻ, montaż, 087/565 05
16, 0601 391 644

3732-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)
218-59-91

3784-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-
07-07

4093-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ gruzu,
żwir, piasek, remonty mieszkań,
domów, 2160-625, 0-507-256-745

7603-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

5104-o

ELEKTRYCZNE, 0-609-735-308

5647-o

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, (086)2189-859, 0-504-
101-766

6894-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
2180-001

7044-o

SKOK – im. F. Stefczyka oferuje
atrakcyjne lokaty i KREDYTY,
Giełczyńska 10, (086)216-89-25

fak. 7387-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
0603-342-397

7258-oo

„ROB-GAS” SAMOCHODOWE
instalacje gazowe, montaż, ser-
wis, Łomża ul. Bema 37 tel.086
218-74-74

f-7275-o

USŁUGI REMONTOWO- wy-
kończeniowe, glazury, gipsy,
0608-328-303

7286-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura, panele, 216-62-88,
0-608-014-410

7403-oo

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A.

18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, fax 086/218-00-55

e-mail:terrazyt@terrazyt.pl www.terrazyt.pl

Sprzeda lub wdzierzawi

HAŁĘ o pow. 570 m²

z działką o pow. 1700 m²

i zapleczem administracyjnym
przy ul. Piłsudskiego

(obecnie - skład materiałów budowlanych)

Oferty należy kierować na adres siedziby firmy.

Kontakt tel. 086/473 51 10

Prezes ds Finansów i Inwestycji Tadeusz Dąbkowski, tel. kom. 0 602 506 139

f. 7587

Sylwester, Studniówka, wesele
w atrakcyjnej sukni

Salon „Exclusive”

Łomża, Al. Piłsudskiego 40

zaprasza

w godz. 9.00–17.00

soboty 9.00–13.00

fak. 7576

**BANKOWY KREDYT
HIPOTECZNY**
w CHF, USD, EUR, PLN
Bez prowizji i opłat
**POŻYCZKA GOTÓWKOWA
BEZ PORĘCZYCIELI, LEASING**

**NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45**

**tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
0-604 22 76 58**

OKAZJA!

- MIESZKANIE 58 m², I piętro za 48 tys.
- DZIAŁKA 650 m² w Łomży za 40 tys.
- DOM 270 m² na działce 8 arów
za 300 tys.

f. 7410

INSTAL-BUD

- pokrycia dachowe
- wełny mineralne
- kotły centralnego ogrzewania
- kominki

**PROMOCJA
BLACHODACHÓWKI**

~~26,00~~

20,50 m CAŁKOWITY

Łomża, Al. Piłsudskiego 115

tel. (0-86) 473-77-69

f. 7243

**SKLEP
MEBLE — TKANINY OBICIOWE**
Al. Legionów 39 (naprzeciw GOŚKI)

oferuje:

- zestawy wypoczynkowe, stoły, krzesła
- największy wybór tkanin obiciowych
w mieście — ponad 2000 wzorów

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

Upusty do 20%

**na zestawy wypoczynkowe
+ jodła kaukaska**

przy zakupach pow. 1000 zł

Zapraszamy od 9.00 do 17.00

f. 7635

KONTAKTY



CYKLINOWANIE, SZPACHLOWANIE, malowanie, 2150-119, 0-504-069-584

7564

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE dywanów, obić, wykładzin u klienta, 0-602-327-999

7570

MALARSKIE, GLAZURY, 215-34-95, 0-603-080-894

7574

GLAZURA, REMONTY, 0-693-182-936, 218-91-85

7585-o

PRACE WYKOŃCZENIOWE solidnie i szybko, tel. 473-59-71

7594

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele – szybko i solidnie, 0-507-037-705

7595

RENOWACJA MEBLI tapicer-skich, 216-29-22

7613

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek. Uszczelnianie okien, 0-606-330-961

7624

ŚLUB – dekorowanie kościoła, 0-504-245-371

7628-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, regipsy, tel. 0-695-492-184

7633

TRANSPORT

HANNOVER – niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

7373-o

BELGIA – wtorek-sobota sprinter DVD, klima (085) 6635-624, 0602-697-881.

3257-o

SOBOTA – Niemcy, Holandia, Belgia – sprinterem, (085) 739-41-79

5458-o

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, sprinter, TV, video, 215-76-25, 0-608-611-628

6356-o

NIEMCY SPRINTEREM – TV, video, każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

6356-o

HANNOVER, OKOLICE, niedziela, 086 473-62-50, 0602-289-479, 0178-739-48-35

7322-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

7371-o

8 osób, 0-604-185-514

7617-o

PRACA

„AVON” – tylko teraz podpisujesz umowę, bez żadnych opłat, tel. 2184-198

7385-o

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071) 385-20-18

6769-o

FIRMA KOSMETYCZNA poszukuje menadżerów. Tel. 0603-947-063.

f-7124-o

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW na stanowiska: kontroler jakości, - średnie techniczne; technolog – konstruktor, - wyższe elektroniczne. 473-70-30.

f-7327-o

FIRMA HANDLOWA zatrudni młodych, kreatywnych ludzi do promocji i reklamy oraz do roznoszenia ulotek, Łomża 8.00 – 16.00 216-94-71

7393-o

FIRMA ZATRUDNI na etat głównego księgowego, tel. 0-608-611-777

7499

ZATRUDNIĘ FRYZJERA(kę), tel. 0-694-27-12-10

7498

ZATRUDNIĘ MURARZY z doświadczeniem, tel. 0-608-311-961

7521

DYSPOZYCYJNYCH zatrudnię – wymóg samochód osobowy, (029) 746-82-88

7539

POMOGE KOBIECIE w gospodarstwie, 2186-382

7540

ZATRUDNIĘ KUCHARKE, barmana, kelnerów, tel. 0-604-471-095

7553-o

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z praktyką na tira (Polska – Rosja), 0-603-069-316

7557

ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELA handlowego, 0-606-905-906

7562

HURTOWNIA ZATRUDNI młodych dynamicznych, 216-44-18

7575

PRACA DLA ambitnych i przebojowych, tel. (086) 216-48-61, 0-508-065-810

7591

SPRZEDAWCĘ CZĘŚCI samochodowych z praktyką, tokarza – spawacza zatrudnię, 0-606-934-938

7597

AVON – NAJKORZYSTNIEJ, 0-609-034-968

7618

FIRMA HANDLOWA poszukuje pracowników – możliwość zatrudnienia, 215-34-52

7629

ZATRUDNIĘ SPAWACZA gazowego, hydraulika, tel. 216-98-13

7636

NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94

7461-o

NIEMIECKI, 0-506-404-702

7489-oo

ANGIELSKI, 218-13-26

7609

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KONIA 3-latka ujeżdżony, 0-604-15-20-65

7141-oo

JAMNIKI, PINCZERKI, pekińczyki, shi-tzu, labradory, (086) 279-12-14

7418-o

OWCZARKI NIEMIECKIE – tanio, 0-691-343-685

7427-oo

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 279-15-99

7520

OWCZARKI: 3-miesięczną suczkę sprzedam lub 2-letnią oddam, 0-606-539-688

7547

BERNARDYNY, (086) 215-75-13

7588

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, (086) 278-46-09

7599-o

ODDAM KOTKA w dobre ręce, czystego, odchowanego, tel. 0-606-124-502

k.z.

INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

6730-o

SALA BANKIETOWA – Sylwester, wesela, komunie, pokoje 1-2 pokojowe, 0-604-15-20-65

7141-oo

TU OTRZYMASZ informacje dotyczące przystąpienia i uczestnictwa w ING Nationale - Nederlanden Polska OTWARTYM FUNDUSZU EMERYTALNYM, 0501-677-711

7255-o

TAROT - WRÓŻENIE, (086) 473-16-50

7356-o

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086) 473-16-50

7356-o

POSPRZĄTAM, 217-54-85

7495

ŚWIĘTY MIKOŁAJ, 218-80-49

7543-o

ŚWIĘTY MIKOŁAJ, 216-92-45

7572-o

SAMOTNY NIEMIEC pozna panią do lat 30. Kontakt: 015-11-27-58-894

7596

PODEJMĘ SPRZĄTANIE, praso-wanie, tel. 0-505-47-57-68

7600

B. TANIO odkupię (przyjmę) ubranka dla chłopca l. 10 i dziewczynki l.5, 0-503-87-50-32

7601

ANTYKI, Łomża, Senatorska 1

7619-o

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400 400

My klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

fak/k-mc

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
 Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

f. 7529



KONTAKTY

Na Święta otrzymujesz więcej prezentów.

Zestaw Era Tak Tak za 1 zł

1,22 zł z VAT



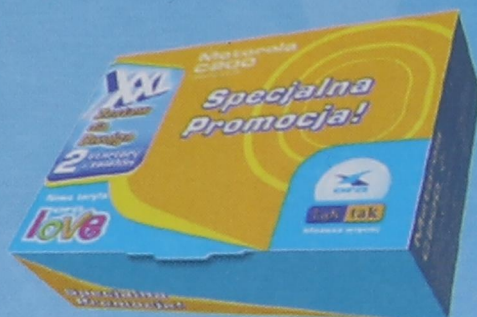
**Siemens
MC60**

od **49 zł**

59,78 zł
z VAT

Cena dla taryfy
Nowa Era Moja VIP.
Cena telefonu
bez aktywacji
(bez karty SIM)
- 999 zł (1218,78 zł z VAT)

Dodatkowo
torba lub czapka i szalik**



+ 30 zł brutto
na połączenia
i SMS-y



lub
pakiet minut

20 = 40*

zł za abonament
24,40 zł z VAT

darmowych minut

**Tylko
u nas**



ŁOMŻA
HURTOWNIA OKO
Al. Piłsudskiego 77
tel. 086 473 65 24



Możesz więcej

*W taryfie Nowa Era Moja 40 Medium. Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży Era sieci Euro-Phone. **W zależności od wybranej taryfy. Do wyczerpania zapasów.

REKLAMA

Autoryzowany Dystrybutor Oleju Opałowego PKN Orlen S.A.



**PH.U.T.
MOBIL X**

STACJA PALIW WYGODA

tel. (0-86) 219-30-25

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA ELEKTRYK

oferuje w cenach producenta

- MATERIAŁY Z BRANŻY ELEKTRYCZNEJ
- USŁUGI W ZAKRESIE INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
(PROJEKTY — WYKONAWSTWO — POMIARY)

Dla stałych odbiorców duży rabat od cen producenta

18-300 Zambrów, ul. Wiśniowa 13, tel. (086) 271-41-31
pl. Sikorskiego 2, tel. (086) 276-10-13
18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Piłsudskiego 23, tel. (086) 275-35-47

www.gruparondo.com.pl, e-mail: elzambrow@gruparondo.com.pl

Kupon rabatowy
5%

REKLAMA



Kodak Fotografie Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

REKLAMA

TV Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie:

- Górale, Kaszubi i Podlasianie już po raz XXIII spotkali się w Ciechanowcu na Ogólnopolskim konkursie gry na instrumentach pasterskich.
- Liwiusz Ilasz, adwokat z Nowego Jorku, opowiada, jak zalegalizować pobyt w USA
- Łomżyńska młodzież potrafi zarabiać i pomagać innym. Szkolne koło wolontariatu w II LO organizatorem największej dyskoteki charytatywnej w mieście.

Kultura:

- II Przegląd Piosenki Religijnej Domów Pomocy Społecznej w Łomży
- 50-lecie Regionalnego Ośrodka Kultury

Gospodarka:

- Radni miejscy Łomży do strefy płatnego parkowania włączyli ulicę Sienkiewicza
- Ponad 100 milionów złotych w ciągu 3 lat otrzymają samorządy województwa podlaskiego na inwestycje komunalne, poinformował Janusz Krzyżewski na spotkaniu w Łomży

zapraszamy

REDAKCJA: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA

www.domel.pl
DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI



KUP OKNA WYGRAJ PRALKĘ

Promocja trwa od 6.11. do 31.12.2003
(Szczegóły promocji w naszych punktach sprzedaży)



Każdy kto kupi nasze okna
otrzyma dodatkowo
firmowy prezent **DOMEL**
(ilość prezentów firmowych ograniczona)



Życzymy szczęścia!



OKNA

BEZOŁOWIOWE



SPRZEDAŻ OKIEN - SALON PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al. Legionów 42 tel.086/ 218 93 63

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Bezpłatny
pomiar, wycena,
transport
Korzystne Raty

Posezonowa
Wyprzedaż
50% taniej
Ilość towarów ograniczona

Łomża AL. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

CZAS DLA CIEBIE



Siemens S55
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z aparatem
fotograficznym



Motorola E365
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z wbudowanym
aparatem
fotograficznym



W prezencie
3,6 lub 12
godzin



Najcenniejsze jest to co niewidzialne...
To Twój czas. Dlatego na Święta Idea daje Ci 3,6 12 darmowych godzin.

LUX

Godziny otwarcia:
Pn - Pt 10 - 18
Sobota 10 - 14

Łomża (86) 219 90 73

Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 226

Grajewo (86) 273 83 71

ul. Eicka 12B



Łączy Cię z ludźmi

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE SUPER NOWOŚĆ

BIOKOMINKI HOLENDERSKIE
PRAWDZIWY OGIEŃ
BEZ KOMINA

DO KAŻDEGO MIESZKANIA REWOLUCJA W OGRZEWANIU I DEKORACJI



REKLAMA

BIAŁYSTOK
UL. MICKIEWICZA 88
wjazd od Zwierzynieckiej
tel. (085) 74-82-190
tel. (085) 74-82-191



Regionalny Ośrodek Kultury
zaprasza na

Sylwester '03

31 grudnia 2003 r., godz. 20.00
Za jedyne 250 zł od pary

Gwarantujemy szampańską zabawę.
Zapewniamy
profesjonalny zespół muzyczny,
bogate menu: 4 dania gorące,
sałatki, przekąski, ciasta, lampka szampana.
Szczegółowe informacje,
ul. Małachowskiego 4, tel. 219 01 11, 219 02 00

SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO



Łomża
Ostrołęka
Ostrów Mazowiecka
Suwałki

Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799
ul. Hallera 3 tel. (0-29) 76-12-144 kom. 0-600-662-153
ul. Słowackiego 1 tel. (0-29) 746-84-37 kom. 0-501-922-456
ul. Warszawska 21 tel. (0-87) 566-36-99 kom. 0-606-674-222

PILKINGTON



OKNA

PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

PARAPETY

ROLETY

NAJNIŻSZE
CENY
W REGIONIE

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI

Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań

REKLAMA